

Niech żyje rząd
robotniczy
i włościański!

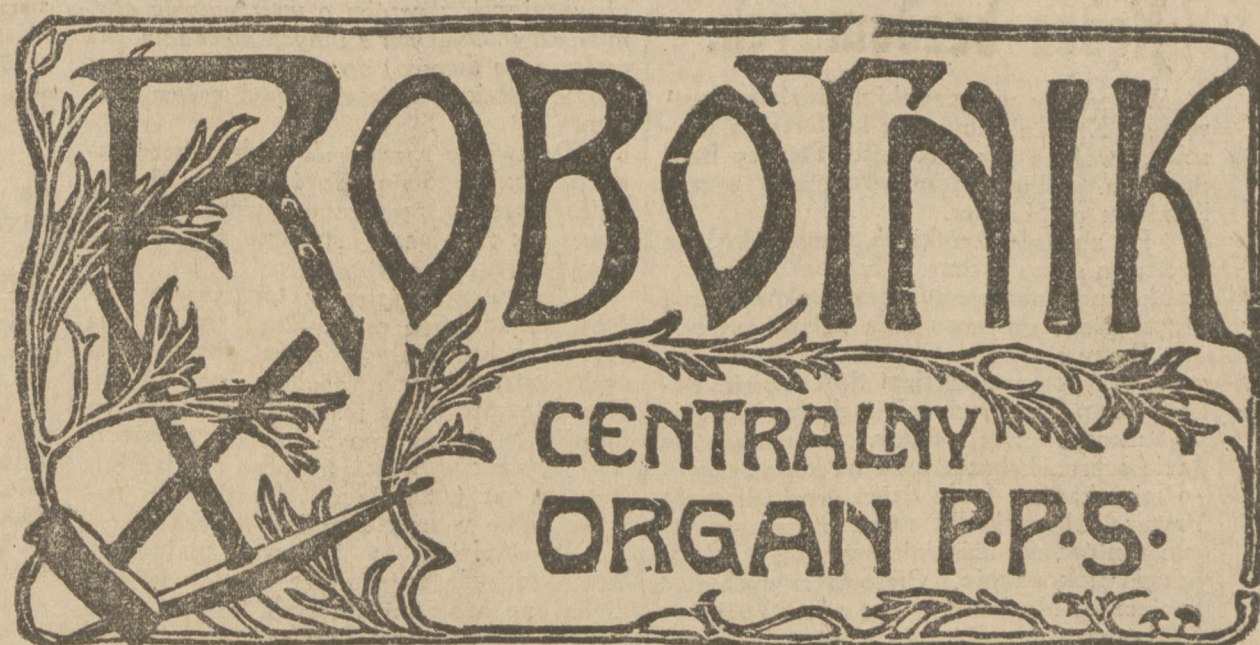
Warunki prenumeraty

w Warszawie z odnośnikiem
miesięcznie Zł. 3.50
bez odnośnika „ 3.—
na prowincji miesięczn. „ 3.50
zagranicą „ 5.50
Za zmianę adresu 10 groszy

Redakcja przyjmuje interesantów od
1 — 2 po pol. Za zwrot rękopisów
redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez
przerwy. Kasa czynna od 11 do 2.
Rachunki płatne w środy.

Telef. Redakcji 176-70. Admin. 120 13.



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!

Ceny ogłoszeń:

ogłoszenia w tekście (przed kron.) 25 groszy
nekrologi 10 „
zwyčajne 15 „
dobre za jeden wvraz 10 „
Ceny ogłoszeń należy rozumieć
za wiersz wysokości 1 milimetra

Dla poszukujących pracy 50% rabatu
Ogłoszenia w niedzielę o 25% drożej
Fantazyjne i tabele (bilanse) 50% „

Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu
Administracji o 10% drożej.

Za terminowy druk ogłoszeń Admi-
nistracja nie odpowiada.

Redakcja i Admin. Warecka 7.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedynczy 15 groszy.

Nasze stanowisko w Międzynarodówce.

Wojna nie tylko rozbiła organizację międzynarodową proletariatu, ale zarazem rozluźniła niezmiernie stosunki wzajemne pomiędzy partiami socjalistycznymi różnych krajów, zbudziła moc urazu, nieufności, żalów. Rewolucja bolszewicka w Rosji wywołała w świecie robotniczym Zachodu prawdziwy chaos pojęć, komunistyczna świadoma i konsekwentna kampanja oszczerstw, przekręcania faktów, kłamstw, popełnianych na zimno, z całym cynizmem, zwiększyła jeszcze zamieszanie powszechne. W tym to czasie Polska Partja Socjalistyczna, której brak było jakichkolwiek środków materialnych, zmuszona skierować lwią część sił i energii na walkę wewnętrzną z początku, jako podstawa główna Rządu Ludowego, później przeciw narastającej fali reakcyjnej, pochłonięta w dodatku sprawami, związanymi z wojną polsko-rosyjską, — znalazła się faktycznie w stanie zupełnego odcięcia od pracujących nad odbudową Międzynarodówki. Nasz udział w Kongresie Genewskim w lipcu i sierpniu 1920 r. nie zmienił postaci rzeczy. II Międzynarodówka przeżywała podczas najcięższy kryzys. Armje sowieckie stały u wrót Warszawy. Zadanie delegacji polskiej sprowadzało się do przeszkodzenia sprzeczemu z naturą sojuszu socjalizmu zachodnio-europejskiego z Rosją sowiecką, owianą jeszcze mgłą legendy o rzekomo robotniczym i socjalistycznym charakterze jej rządów.

Nieprzebierająca w środkach, prowadzona z ogromnym nakładem pieniędzy propaganda komunistyczna przedstawiała P. P. S. jako uosobienie „militaryzacji”, „pochodu na Kijów”, „imperjalizmu” i t. p. Z chwilą, gdy połój został zawarty przed partją stało zadanie ustalenia swego stanowiska do Międzynarodówki, a właściwie w owym okresie do międzynarodowej i powrotu do czynnej roli w robotniczym życiu międzynarodowym. Postanowiliśmy w pierwszej fazie pracy nie wtrącać się do sporu pomiędzy II Międzynarodówką a Międzynarodową Wspólnotą Pracy, zachować pozycję neutralną, popierać wszelkie działania zjednoczeniowe, a narazie wszcząć systematyczną kampanję w celu odparcia oszczerstw i kłamliwych zarzutów obozu komunistycznego i komunizującego oraz wyjaśnienia prawdziwej roli socjalizmu polskiego w dobie wojen światowej i bolszewickiej.

Tej działalności poświęciliśmy lata 1920 — 1924. W ciągu tego czasu delegacje P. P. S. odwiedziły Londyn, Paryż (kilkakrotnie), Brukselę, Rzym, Berlin, Wiedeń, Pragę, Genewę i Bern, Rewel, Rygę, Helsingfors. Wszędzie nawiązane zostały bliskie i serdeczne stosunki, wszędzie wyjaśniono wiele nieporozumień i wątpliwości. W ten sposób przygotowano grunt dla „pełnoprawnego” udziału partji w Kongresie Hamberskim, który odbudował jednolitą Międzynarodówkę Socjalistyczną, i w jej Egzekutywie. Akcja Moskwy przestała robić wrażenie, głos P. P. S. wobec zorganizowanego proletariatu innych krajów zaczął nabierać coraz większego znaczenia.

Teraz rozpoczynamy fazę drugą, nad którą chciałbym zatrzymać się nieco dłużej.

Polityka socjalistyczna dzisiejsza różni się pod wieloma względami od tego, co było przed laty dziesięć. Ruch robotniczy o tyle powiększył swe siły, że wpływ jego bezpośredni, namacalny na politykę państw daje się wszędzie zauważyć i coraz to wzrasta. Wraz ze zwiększonym wpływem rośnie i odpowiedzialność. Nie wystarczy już hasła odcierane, z konieczności ogólnikowe. Na ich miejsce, a raczej, aby je pogłębić i rozwinąć, muszą przyjść konkretne, realne programy. W zakresie

polityki zagranicznej rzecz ma się tak samo.

Kongresy międzynarodowe, posiedzenia Egzekutywy z natury swojej muszą posiadać charakter zgromadzeń, na których pobierane są decyzje zasadnicze, wskazania ogólne. Tymczasem istnieje niezliczona moc zagadnień praktycznych w bieżącej polityce państw poszczególnych; w stosunku do tych zagadnień partje socjalistyczne zajmują takie lub inne stanowisko. Jeżeli chcemy kłaść swoje piętno na życiu i losach narodów, musimy właśnie w takich sprawach osiągać porozumienie wzajemne. nakreślać równoległe drogi działania, służąc w ten sposób najlepiej klasie robotniczej i własnej Ojczyźnie. Dyrektywy zasadnicze, jak hasło walki przeciw komunizmowi, program pokojowy, program odbudowy gospodarczej świata, znaleźć mogą swe urzeczywistnienie tylko w konkretnym bezpośrednim wysiłku codziennej polityki robotniczej. Stąd wynika potrzeba porozumiewania się ze sobą w drodze osobnych konferencji tych stronnictw socjalistycznych, których kraje stoją wobec podobnych problemów.

Międzynarodówka zrozumiała głos życia. Jej statut przewiduje jasno zwoływanie narad specjalnych i ograniczonych pod względem liczby uczestników. P. P. S. wyciągnęła wniosek praktyczny, inicjując w październiku konferencję porozumiewawczą z czesko-słowacką socjalną demokracją, a w listopadzie z rosyjskimi socjalistami - rewolucjonistami.

Ta ostatnia wywołała w prasie pewne komentarze, na które radbym dać odpowiedź.

Karygodne zmarnowanie grosza publicznego.

JAK P.P. LUBOMIRSKI, KRONENBERG, WŁ. RABSKI I INNI ODBUDOWY WALI TEATR ROZMAITOŚCI.

Opinia publiczna ostatnimi czasy została poruszona niebywałym wprost skandalicznym zmarnowaniem grosza publicznego. Ten nowy skandal zapisać należy na rachunek t. zw. „Obywatelskiego Komitetu dla odbudowy teatru Rozmaitości”.

Wkrótce po spaleniu się teatru Rozmaitości w dn. 19 listopada 1919 r., pp. Lubomirski, Kronenberg, Wł. Rabski i inni powołują do życia z wielkim krzykiem „Obywatelski Komitet”, który miał się zająć zbieraniem ofiar dobrowolnych na odbudowę spalonego teatru, aby w ten sposób przyszyć z pomocą miastu, dla którego budowa nowego gmachu teatralnego była wielkim ciężarem finansowym. Cel zaiste piękny i wiele dlań można było zdziałać, gdyby nie karygodne niedbalstwo pp. z onego Komitetu. Komitet nie tylko, że nie przejawiał intensywniejszej działalności, ale dopuścił się wręcz całkowitego zmarnowania tych sum, które do kasy Komitetu na rzecz odbudowy teatru Rozmaitości wpłynęły.

Sprawa cała nie ujrzałaby światła dziennego, gdyby nie to, że prezydent Jabłoński w swem przemówieniu, wygłoszonym na otwarciu teatru Narodowego, podkreślił brak ofiarności ze strony tych warstw, które przy dobrych chęciach mogłyby z wydatną pomocą przyszyć miastu pomoc. W kilka dni po przemówieniu prezydenta zwrócili się doń pp. Kiniewiczowie, którzy „przypomnieli” p. Jabłońskiemu, że w dniu 4 maja 1920 r. złożyli 400 tys. marek na odbudowę spalonego teatru. Suma powyższa przedstawiała równowartość 14 tys. zł. Jednocześnie sprawę powyższą poruszyła prasa, nawet p. Władysław Rabski w swoich „kartkach ulotnych” zaatakował Komitet

„Nasz Przegląd” zaniepokoił się, czy stąd nie wyniknie konflikt z Sowietami! Na szczęście nie żyjemy w epoce Replina, a sądzę, że gdyby p. Cziczerinowi przyszło do głowy wysłać do Rządu polskiego notę z powodu cieszyńskiej narady, p. Skrzyński potrafiłby dać mu należytą odpowiedź.

Powtóre tenże „Nasz Przegląd” w ra-potownym wybuchu uczuć patriotycznych dał wyraz trosce, czy aby nie postawiliśmy pod znakiem zapytania wschodnich granic Rzeczypospolitej. I tu niechże ochłonie. Nie byliśmy i nie jesteśmy powołani do jakichkolwiek i z kimkolwiek „rokowań granicznych”. Poprostu wobec spotykanych nieraz opinii zapytałismy towarzyszy rosyjskich, o ile istnieją wśród demokracji rosyjskiej nastroje wojenne, w stosunku do Polski z powodu traktatu ryskiego. Otrzymałismy odpowiedź, że, chociaż traktatu tego demokracja rosyjska nie uważa za sprawiedliwy, nikt z nich nie marzy o modyfikacjach granicznych w drodze rozprawy orężnej, czy dziś, czy też w przyszłości.

Ot i wszystko. Troska „Naszego Przeglądu” o „niedrażnienie” komisarzy bolszewickich jest równie bezpodstawa, jak i jego troska o wpływ narady cieszyńskiej na wschodnie granice Polski.

Z kolei przyjdą w tej albo innej postaci narady z socjalistami innych państw, związanych z Polską wspólnością interesów i zagadnień.

Z chwilą, gdyśmy weszli w ową drugą fazę, sytuacja P. P. S. w Międzynarodówce uległa ostatecznej — powiedzmy — stabilizacji. Przestaliśmy być tylko uczestnikami; stajemy się *współgospodarzami*. Pierwsze zadanie, jakie postawiliśmy sobie, zostaje wykonane. A zarazem wyrasta obowiązek coraz żywszego i energicznego udziału we wszystkich rozstrzygnięciach, dotczących międzynarodowej polityki socjalistycznej.

M. Niedziałkowski.

W dzisiejszym numerze:
Miecz. Niedziałkowski: Nasze stanowisko w Międzynarodówce.

Adam Szczypiorski: Karygodne zmarnowanie grosza publicznego. „Obywatelski Komitet Odbudowy Teatru Rozmaitości” dostał 40 tys. zł., a daje Magistratowi 10 milionówek.

Drugi dzień strajku w przemysle włóknistym.

Strajk w teatrze Nowości skończył się.

Handel posadami dyrektorów szkół średnich.

Nędza bezdomnych w barakach.

Rozporządzenie o świętach.

Katastrofy kołowe.

Wiersz: K. A. Jaworski, Niczyje!

Wolne miejsca (według danych Urzędu pośr. pracy)

Taką co najmniej sumę zmarnował Komitet „pomocy”, doprowadziwszy do tego, że całkowity fundusz, znajdujący się w rozporządzeniu pp. Lubomirskiego, Libickiego i Kronenberga, wynosi aż... 10 milionówek i 1 złoty!

Na ofiarach, składanych przez społeczeństwo, świetny interes zrobił — Bank Handlowy, gdzie ofiary te lokowano.

Nacisk opinii publicznej i cfiarodawców skłoniły Magistrat do zajęcia się tym skandalem. Wybrana komisja, po zbadaniu sprawy, zaproponowała Magistratowi nie przyjmować zaofiarowanych łaskawie 10 milionówek, oraz odrzucić sprawozdanie t. zw. Komitetu Obywatelskiego odbudowy.

Lecz na tem akcja Magistratu zakończyć się nie może i nie powinna.

Magistrat winien był znacznie wcześniej wystąpić i oddawna zażądać od pp. Libickiego, Lubomirskiego i Kronenberga wyliczenia się z zebranych sum. Zaniebdania tego dopuścił się przedewszystkiem Magistrat p. Drzewieckiego. Obecnie obowiązkiem Magistratu jest błąd p. Drzewieckiego naprawić.

Magistrat musi zażądać od Komitetu zwrotu sum zwaloryzowanych.

Domaga się tego opinia publiczna, domagają się cfiarodawcy. Sprawa nie może się ograniczyć jedynie tylko do żądania zwrotów zmarnowanych pieniędzy, ale panowie, którzy dopuścili się marnotrawstwa grosza publicznego, winni być oddani prokuratorowi i sądowi.

Boć przecież, gdyby kwestarka, zbierająca datki na cel publiczny, nie oddała wczas zebranych sum temu, kto ją do kwesty upoważnił, z pewnością zamknięto by ją w kryminalne.

Przecież to, że pp. z owego Komitetu są osobistościami „wysoko postawionymi”, nie może dla nich stanowić glejtu bezkarności.

Adam Szczypiorski.

tet Pomocy, zapomniawszy widocznie, że jego osoba uświetniała również grono „wysoko postawionych” osobistości tego Komitetu.

Po alarmie w prasie i na żądanie prezydenta miasta pp. Lubomirski, Kronenberg, Janasz i Libicki przestali Magistratowi sprawozdanie ze swej „działalności”, które zawierało opis kilku posiedzeń owego Komitetu. Do sprawozdania załączono... 10 milionówek i wyciąg z rachunku Komitetu Pomocy dla odbudowy teatru Rozmaitości w Banku Handlowym.

W sprawozdaniu ani słówkiem nie powiedziano o tem, jaką sumą zamknął Komitet swoją działalność.

Całe sprawozdanie jest tak napisane, jakgdyby je przedkładali ludzie, nie mający najmniejszego pojęcia o tem, jak prowadzić należy rachunkowość.

Tymczasem przecież każdy z tych panów doskonale prowadzi swoje osobiste interesy, a przytem w Komitecie zasiadali ludzie, stojący na czele poważnych instytucji finansowych. Wiceprezes Komitetu p. Kronenberg sprawuje godność prezesa Banku Handlowego, a p. Libicki jest dyrektorem Tow. Kredytowego.

Aczkolwiek Magistrat nie otrzymał szczegółowego sprawozdania rachunkowego, z wyciągu, przesłanego przez Bank Handlowy, po przeliczeniu sum, które wpłynęły, na złote polskie, w myśl dekretu Prezydenta z 14 maja. — okazuje się, że ogólna suma ofiar, tak zwanych większych, wynosi, po za okragleniu, 25 tys. złotych całość zaś ofiar, które wpłynęły do grudnia 1921 r. do Banku Handlowego, wynosi okragło 40 tys. złotych.

Niczyje.

(Z cyklu „Tatry i ja”).

„Tatry wy boże, niczyje...”
M. Zaruski.

Na Gerlachu wzniesiono dumnie sztandar
czeski,

na Rysach żerdź zatknięta świadczy
o granicy.
A góry wierzchołkami prują strop niebieski,
słuchają gwiazd milczących wiecznej
tajemnicy.

I podobnie słuchały lat temu tysiące,
gdy ludzie w koźlich skórach przy ogniu się
grzali
(tak samo pewnie wielcy i tak samo mali)
na których lzy i boleść też patrzyło słońce

A kiedy do cna stleją nasze żółte kości
inny człowiek innym ból wyjęty krzykiem,
ino wciąż mówić będą tym samym językiem
o życiu bez pęt twardych, o słodkiej
wolności.

Nie jesteście wy, Tatry, polskie ani czeskie,
ani wogóle ludzkie, jak bezpańskie morze.
Przejście wierzchołkami zimny strop
niebieski,
słuchacie gwiazd milczących, niczyje i boże.

Kazimierz Andrzej Jaworski.

Handel posadami dyrektorów szkół średnich.

INTERPELACJA

posłów Zygmunt Piotrowskiego, Juliana Smulikowskiego, dr. Emila Bobrowskiego i tow. Z. P. P. S.

(w skróceniu).

Zaskoczeni zostaliśmy notatką w kilku piśmiech, a między innymi następującą dłuższą z Warszawy wiadomością, która ukazała się w krakowskim „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym” p. t. „Obsadzanie stanowisk dyrektorów szkół w Małopolsce”:

Warszawa, 24 listopada. (Wal.). W ministerjum oświaty mają w tych dniach zapadć decyzje co do obsady stanowisk dyrektorów szkół średnich w Małopolsce zachodniej i wschodniej. Kuratorja nadesłały już swoje terny. Obecnie odbywają się konferencje między sferami poselskimi, które wypowiadają opinię o propozycjach kuratorów a ministerstwem oświaty, z którego ramienia sprawą tą zajmuje się wice-minister Łopuszański. W konferencjach tych zaznaczają się duże rozbieżności. Nie jest wobec tego wykluczonem, że niektóre stanowiska dyrektorów, zwłaszcza w Małopolsce zachodniej nie będą z dniem 1 grudnia obsadzone, ponieważ propozycje kuratorów będą musiały być ponownie rozpatrzone i zrewidowane. Ze stronictw sejmowych, które powyższą sprawą zajmują się intensywnie, należy wymienić Ch. D., P. S. L. i Z. L. N.

O ile wiadomość powyższa bodaj w części swej okazałaby się prawdziwą, wprowadzałaby nowy, niebywały kurs w dziedzinie szkolnictwa. Nie uzdolnienie, wieloletnia wybitna praca pedagogiczna profesora — decydować miałyby o nadawaniu stanowiska dyrektora szkoły średniej, ale jedynie decydowałaby przynależność partyjna danego osobnika, jego zasługi partyjne dla tego czy innego ugrupowania politycznego.

Wiadomość powyższa, drukowana w organie jednego z większych stronictw, które niedawno było u steru rządów — wywołała zdumienie wśród kół nauczycielskich, a głębokie zaniepokojenie wśród opinii publicznej.

Szkoły średnie, których kierownictwo oddawane byłoby dzięki zabiegom i wpływowi politycznym agitatorom partyjnym z tej czy tamtej strony stałyby się ośrodkami agitacji politycznej. Jedno gimnazjum stałoby się „endeckie”, drugie „chadeckie”, inne „piastowe”, zależnie od tego, któremu stronictwu udało się by narzucić swego kandydata na dyrektora. Taki dyrektor obsadziłby siły nauczycielskie znowu swymi ludźmi partyjnymi, a ci ostatni byłiby zobowiązani wywierać wpływ polityczny na swych wychowanków.

Podpisani są pytają P. Min. Oświecenia Publicznego:

1) Czy skłonny jest przeprowadzić najściślejsze dochodzenie o ile prawdziwa jest podana w piśmie wiadomość powyżej cytowana.

2) Czy skłonny jest w razie stwierdzenia prawdziwości wytoczyć dochodzenie dyscyplinarne winnym urzędnikom i pociągnąć ich do najsurowszej odpowiedzialności.

3) Czy wreszcie Pan Minister gotów jest wydać na przyszłość zarządzenie celem zapobieżenia stosowaniu podobnych metod w szkolnictwie.

Warszawa, dn. 28 listopada 1924 r.

Książki nadstane

Helena Sobañska. O małej księżniczce i o gwiazdkach z nieba. Bajka w trzech aktach. Warszawa. Inst. wyd. „Biblioteka Polska”.

Nędza bezdomnych.

Wczoraj w warszawskim oddziale Czerwonego Krzyża odbyła się konferencja prasowa, zwołana przez Komitet Pomocy Bezdomnym. Obradom przewodniczył prezes komitetu p. Meisner.

Po złożeniu krótkiego sprawozdania z obecnego stanu rzeczy w barakach (o tym stanie poinformujemy czytelników jutro) przystąpiono do omawiania dalszej pracy.

Domy się wał. Obecnie znowu 37 domów przygotowanych jest do eksmisji. Pożary raz po raz pozbawiają dachu nad głową nieszczęśliwe rodziny, nie mające się gdzie schronić, bez grosza na kupno nowego mieszkania. Lada dzień grozi eksmisja Powązek. Przychodzą nowe transporty re-emigrantów, czy uciekinierów z Rosji. W barakach tłok panuje. Budowa nowych jest konieczna. Magistrat ponoc przystępuje do ich budowy, ale obiecuje ukończenie pracy za 3 miesiące. Termin to straszny, zwłaszcza, jeśli wziąć pod uwagę nadchodzące mrozy.

Poruszono sprawę rozpoczęcia starań o przekazanie dokończenia pracy Magistratu Czerwonemu Krzyżowi. Zaprojektowano zwrócenie się do władz sądowych i admi-

nistracyjnych z prośbą o wstrzymanie eksmisji (wynikających z innych powodów, niż wale... e się domów) do wiosny, gdy łatwiej będzie ludziom mieszkać pod gołem niebem.

Omawiano sprawę „Tygodnia bezdomnych”, mającego się odbyć od 16—23 grudnia. Wreszcie poruszono sprawę zasadniczą, jak rozwiązać straszne zagadnienie bezdomnych.

Jedynym wyjściem z tej sytuacji byłoby zainicjowanie przez Rząd budowania systemem kooperatystycznym domów dla tych pozbawionych dachów nad głową. Rzecz ta załatwiona jest w Ameryce w ten sposób: Wpłacając po 5 dolarów miesięcznie, robotnik w przeciągu kilku czy też kilkunastu lat (zależnie od mieszkania), nabywa sobie własny dom lub mieszkanie.

Nie chodzi tu o budowę „pałaców”. Niech to będą najprostsze domy wiejskie. Będą one palacami dla tych, co dziś męki cierpią w blaszanych barakach za miastem.

Niema tu czasu na plany i projekty długie. Rząd winien jaknajszybciej zająć się tą sprawą. Domy się wał; w barakach choćby ich liczbę zwiększyć, pomieścić wszystkich nieszczęśliwych się nie da. Czas na inne, bardziej zasadnicze załatwienie sprawy.

I. K.

Drugi dzień strajku w przemyśle włóknistym.

Strajk jest powszechny w całym okręgu łódzkim.

Łódź, 28.XI. (Telefonem).

W Łodzi strajk objął wszystkie fabryki, poza Widzewską Manufakturą i niciarnią. W Zgierzu stoją wszystkie fabryki, prócz jednej. Na całej prowincji strajk jest zupełny. Polskie związki solidaryzują się z klasowymi w akcji strajkowej. Spokój panuje w całym okręgu.

Na jutro zostały zapowiedziane ogromne wiece.

Niektórzy przemysłowcy w Łodzi i Pabjanicach zgłaszają się do Zw. Zaw. rob. przem. włóknistego, aby podpisać umowę, z uwzględnieniem 23% podwyżki. Obrady przemysłowców trwają w dalszym ciągu.

KONFERENCJA PRZEDSTAWICIELI ROBOTNIKÓW Z P. SZUBARTOWICZEM.

Wczoraj w Sejmie odbyła się konferencja przedstawicieli strajkujących w Łodzi robotników z pełniącego zastępczo obowiązki ministrem pracy p. Szubartowiczem. Ze strony robotników w konferencji wzięli udział tow. pos. Szczerkowski, pos. Waszkiewicz (NPR.) i pos. Harasz (Ch. Dem.).

P. Szubartowicz oświadczył, że Min. Pracy podejmie w sprawie strajku robotników włóknistych w Łodzi interwencję i że na dziś zaprosiło już do Warszawy na naradę przedstawicieli przemysłowców.

Przeciwko zamachom k. pitalu na prawa robotnicze.

Uchwały robotników Zakładów Metalowych w Sosnowcu.

Konferencja delegatów i mężów zaufania Zakładów Metalowych z Sosnowca i okolicy, odbyta w dn. 25.XI b. r. w lokalu Związku Metalowców, po wysłuchaniu referatu sekretarza Okręgowego o sytuacji gospodarczej w kraju, oraz o planowanych przez kapitał zamachach na ustawodawstwo robotnicze, przedewszystkiem na 8 godz. dzień pracy, uchwaliła jaknajkategoryczniejszy protest przeciwko jakimkolwiek pogorszeniu i tak już nędznych warunków, w jakich klasa robotnicza znajduje się obecnie. Jednocześnie rezolucja ostrzeża władze rządowe, szczególnie Min. Pracy przed następstwami takich zamachów i wzywa je, aby się nie dały wprowadzić w błąd, jak to było z przedłużeniem czasu pracy w hutach górnośląskich. P. Darowski, który przez przedłużenie czasu pracy na Górnym Śląsku zdradził klasę robotniczą, przyznał się tylko do zwiększenia szeregów bezrobotnych.

Konferencja delegatów poleca swym władzom Centralnym zwrócić baczną uwagę na pozakulisywne macherki kapitalistyczne i, w razie potrzeby, zwrócić się do klasy robotniczej całej Polski, która ze swej strony gotowa jest stanąć na każde wezwanie, w celu odparcia ataków kapitału.

Rząd nie dopuści do pogorszenia wynagrodzenia robotników rolnych.

W dniu wczorajszym odbyła się narada Związków Zaw. robotników rolnych z głównym inspektorem pracy w sprawie sytuacji wytworzonej podczas układów o nowe umowy, wskutek prowokacyjnych żądań obszarników o których wczoraj pisaliśmy.

Tow. Olszewski w imieniu wszystkich Związków przedstawił ciężki stan materialny w jakim znajdują się robotnicy rolni, dzięki niedostatecznemu uposażeniu, które dotychczas nie jest uregulowane.

W odpowiedzi główny inspektor pracy oświadczył, że Rząd pod żadnym pozorem nie

nie przesądzać, jakie będą wyniki tych narad z przemysłowcami—p. Szubartowicz zapytał, czy robotnicy zgodziliby się na arbitraż.

Tow. Szczerkowski oświadczył się przeciw arbitrażowi. Sprawa podwyżki płacy, zdaniem mówcy, zależy od tego, co robotnicy zdołają sobie wywalczyć, zależy od koniunktury w przemyśle i w dużej mierze od tego, jakie stanowisko zajmie wobec strajku Rząd. Gdyby był zatarg o interpretację istniejących przepisów, lub o wykonywanie umowy — to w takim wypadku nieroz arbitraż jest dopuszczalny. W obecnej chwili, gdy robotnicy walczą o lepsze płace, nie mogą zgodzić się na arbitraż.

Opinie tę podzielili obaj pozostali posłowie.

P. Szubartowicz oświadczył, że w niedzielę lub w poniedziałek odbędzie się konferencja w Łodzi, na którą Min. Pracy wysłał swych przedstawicieli i zaprosił przedstawicieli robotników i przemysłowców.

**

Dziś przedstawiciele Z. P. P. S. i sejmowego klubu NPR. konferować będą z premierem Grabskim w sprawie sytuacji strajkowej w przemyśle włókienniczym.

dopusi do jakiegokolwiek pogorszenia wynagrodzenia robotników rolnych. Przeciwnie, uznaje, że niektóre postulaty związków zasługują na całkowite poparcie.

W ożywionej dyskusji zabierali kolejno głos tow. Olszewski, oraz posłowie Urbański i Leśniewski (Ch. D. i N. P. R.), oświadczając, że bez podwyżki płac umów nie podpiszą.

Nawiazania układów należy spodziewać się w końcu przyszłego tygodnia.

Drożyzna.

CENY W HANDLU DETALICZNYM.
W tygodniu ubiegłym koszt utrzymania zmniejszyły się o 0.17%.

W tygodniu od 15 do 21 b. m. odchylenia od poziomu cen z tyg. poprz. były naogół nieznaczne i niejednolite.

Zwyżki zaznaczyły się między innymi dla jaj (+ 4.8%), grochu pońnego (+ 4.6%), kawy natur. (+ 2.6%), mleka (+ 2.3%) i drzewa (+ 4.7%).

Zniżkowo natomiast kształtowały się ceny mięsa z wyjątkiem cielecego (wieprzowe — 3.9%), wołowe (— 3.6%), tłuszczów wieprzowych, słonina sol. (— 2.6%), wędlin, kiełbasa (— 2.8%) i mydła (— 2.2%).

Koszt żywności obniżył się w stosunku do tygodnia poprz. o 0.17% (tydzień poprzedni + 1.82%).

Podaż zwierząt na rynek uległa silnemu zmniejszeniu (przypęd — 24.7%, ubój — 16.8%) Nie wywarło to jednak wpływu na wysokość cen, bowiem ceny wszystkich gatunków zwierząt pozostały niezmiennione.

DRUGIE POSIEDZENIE RADY SPOŻYWCÓW.

Drugie posiedzenie Rady Spożyców odbędzie się 5 grudnia r. b. o godz. 11 rano w sali konferencyjnej min. spraw wewnętrznych. Na porządku dziennym znajdują się następujące sprawy: 1) sprawozdanie komisji rolnej Rady Spożyców, a więc sprawy a) ograniczeń w przemyśle zboża, b) utworzenia rezerwy zbożowej; 2) sprawozdanie komisji przemysłowej Rady, a więc sprawy: a) zaopatrzenia ludności w cukier, b) ulg celnych dla sędzi; 3) komunikat w sprawie uchwały Rady Spożyców z dn. 17 października 1924 r. o zakazie wywozu zbóż; 4) sprawy organizacyjne: a) wybór komisji ogólnej Rady, b) przekazanie komisji ogólnej wniosków

niezałatwionych przez komisję rolną i przemysłową, 5) wypowiedzenie opinii o projekcie organizacji Biura Badania Cen (—)

TENDENCJA ZNIŻKOWA ZBOŻA UTRZYMUJE SIĘ.

Wczoraj na giełdzie zbożowej utrzymała się w dalszym ciągu tendencja dla żyta niżkowa. Za żyto gwarantowanej suchości płacono oficjalnie notowań od 20.75 do 21 zł., podczas gdy poza giełdą płacono 20 zł. za kwintal franco stacja załadowcza. Również i z Poznania sygnalizują niżkę pół złotego na kwintalu żyta.

OBNIŻENIE CENY BULEK.

Równocześnie z obniżeniem ceny chleba żytniego pyłowego do 42 gr. za 1 kg. w detalu, obniżone zostały od poniedziałku 1 grudnia b. r. ceny białego pieczywa o pół grosza na bułkę. Tak więc, bułka, wagi 50 grammów kosztować będzie 4 gr. sztuka.

WĘDLINY I MIĘSO STANIEJĄ.

Wobec dalszego spadku cen żywej wagi wieprzy, w najbliższych dniach nastąpić ma obniżenie cen mięsa wieprzowego i jego przetworów, t. j. wędlin. Obniżka ta ma nastąpić w pierwszych dniach grudnia. (—)

WŁADZE WINNY SIĘ ZABRAĆ DO UKRÓCENIA LICHWY NABIAŁOWEJ.

Ceny szeregu artykułów pierwszej potrzeby w ostatnich dniach uległy niżce, szereg artykułów ma stanąć w najbliższych dniach — natomiast handlarze nabiałem, w dalszym ciągu uprawiają pasek, podtrzymując sztucznie pasek tym artykułem.

Masło wyborowe sprzedawane dotąd po 6 zł. — 6 zł. 30 gr., notowane jest obecnie po 6 zł. 20 gr. — 6 zł. 50 gr., deserowe doszło do 5 zł. 80 gr. — 6 zł. 10 gr., gdy dotąd można je było nabywać po 5 zł. 60 gr. — 5 zł. 80 gr. Masło targowe sprzedawane jest bez zmiany po 4 zł. 50 gr. — 5 zł. 50 gr. za kg. (—)

Sprawy skarbowe

Prowizorium budżetowe
od 1 stycznia do 31 marca 1925 r.

Przyjęty przez Radę Ministrów na ostatnim posiedzeniu projekt ustawy o prowizorium budżetowym za czas od 1 stycznia do 31 marca 1925 r. ma na celu zapewnienie gospodarstwu państwowemu prawnej podstawy do czasu wejścia w życie konstytucyjnie zatwierdzonego budżetu państwowego na rok 1925.

Prowizorium na pierwszy kwartał r. p. przewiduje dla wydatków państwowych granicę w wysokości 1/4 części kwot ustalonej ustawą skarbową na rok 1924 oraz dodatkowym budżetem na rok 1924, rozpatrywanym obecnie przez Sejm. Wyjątek zrobiono dla wydatków osobowych, których wysokość uzależniona jest od wykonania ustaw o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych, wojska, sędziów i prokuratorów.

Projektowane prowizorium nie przesądza wysokości kredytów preliminowanych na rok 1925 i ewentualnego zmniejszenia przez Izby Pravidawcze kwot na ten rok preliminowanych.

Realność preliminowanych dochodów skarbowych.

Budżet na rok 1924 przewiduje dochody z podatków, opłat, cła i monopolów w sumie 1.072 milionów złotych. W rzeczywistości ze źródeł tych w ciągu 10 miesięcy wpłynęło 894,4 milj. zł., t. j. 83,43% całorocznego budżetu.

Ponieważ w ciągu 10 miesięcy powinno było wpłynąć 10/12 budżetu, czyli 89,33%, okazuje się przeto, że rzeczywiste dochody skarbowe w swej ogólnej sumie odpowiadają całkowicie budżetowi.

Kredyty zagraniczne dla Polski.

Oprócz dwóch większych pożyczek amerykańskich, jednej uzyskanej przez Bank G. Kr. na cele inwestycyjne miast i drugiej, o którą pertraktuje Tow. Kredytowe Ziemię, znaczną pożyczkę zagraniczną otrzymuje obecnie przemysł, któremu grupa banków angielskich przyznała dalszy kredyt w sumie 500.000 funtów szterlingów. Gwarantując tę pożyczkę z ramienia Rządu Bank Gospodarstwa Krajowego na warunkach, na jakich udzielono już poprzedniej gwarancji, dotyczącej udzielonego przez tę samą grupę bankową kredytu w sumie 1.500.000 funtów szterlingów.

Premjowa pożyczka dolarowa.

W dn. 1 stycznia przypada nowe ciągnięcie premjowej pożyczki dolarowej z główną wygrana 40.000 dolarów oraz 52 pomniejszych wygrani.

Konwertowanie pożyczek państwowych.

Konwertowanie pożyczek państwowych dawnych emisji na pożyczkę konwersyjną złotową dobiega końca. Wymiana obligacji odbywać się będzie tylko do dn. 31 grudnia, poczem za niewymienione obligacje Urząd Pożyczek Państwowych wypłacić będzie jedynie równowartość w złotych w relacji 1.800.000 mk. za 1 złoty.

Według rachuby Urzędu, do wymiany pozostanie jeszcze około 40% emitowanych pożyczek.

Rozporządzenie o świętach.

W ostatnim Dzien. Ust. ogłoszono rozporządzenie Prezydenta R. P. o dniach świątecznych. Według tego rozporządzenia ilość dni świątecznych, wolnych od pracy ograniczona została do niedzieli i następujących świąt: Nowy Rok 1 stycznia, Trzech Króli 6 stycznia, Trzeciego Maja, Wniebowstąpienie Pańskie,

Wolne miejsca.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Warszawie poszukuje kandydatów z dobrymi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:

NA MIEJSCU:

W Oddziale umysłowo-pracujących (Ciepła 21, tel. 232-16): 1 nauczycielki języka angielskiego, 3 pielęgniarce do internatu, 1 technika konstruktora, 1 agenta do sprzedaży papieru, 5 agentów do sprzedaży książek, 10 agentów do przyjmowania zamówień na portrety, 6 agentów do sprzedaży artykułów biurowych, 1 agenta do sprzedaży wyrobów kolonialnych i cukiernych, 4 agentów do zbierania ogłoszeń, 5 agentów do reklamowania Targów Gdańskich, 1 praktykanta ze znajomością niemieckiego i ładnym charakterem pisma, 1 korespondentki-maszynistki, 1 biuralisty handlu, w wieku 20—25 lat, 1 ekspedjentki do konfekcji damskiej z syciem.

W Oddziale dla robotników i rzemieślników (Ciepła 21, tel. 123-65): 6 monterów - elektrotechników, 1 ślusarza maszynowego, 2 jubilerów-grawerów, 2 blacharzy galanteryjnych, 16 tokarzy, 9 frezerów, 1 cieśla, 2 bednarzy, 3 stolarzy meblowi, 1 na biąłą robotę, 1 stolarza-tokarza, 1 kołodzieja maszynowego, 1 majstra - kierownika do fabryki pudełek, 4 podręcznych drukarskich do odlewania czcionek, 2 krawców wchodzących do odlewania wykalifikowanych, 1 introligatora.

W Oddziale dla służby domowej (Ciepła 21, 153-27): 1 furmana, 1 służącego, 45 służących.

W Oddziale dla młodocianych (Rymarska 2/4, tel. 123-54): 2 gońców, 7 chłopców i 3 dziewcząt do fabryki, 1 chłopca na praktykę drzewną, 1-go chłopca na praktykę spożywczą, 5 chłopców na posługę, 2 dziewcząt do obsługi.

NA WYJAZD.

W Oddziale dla umysłowo-pracujących: 4 lekarzy okręgowych, 12 lekarzy wolnopracujących, 1 lekarza rejonowego, 1 nauczyciela - matematyka, 1 nauczyciela muzyki (skrzypce) i śpiewu, 10 nauczycieli (lek) do szkół powszechnych; Wymagane 6 klas szkoły średniej i kursy modyfikacyjne lub seminarium nauczycielskie, 1 korepetytora, przygotowanie do 6-jej klasy.

W Oddziale dla robotników i rzemieślników: 8 stolarzy meblowych, 1 pozłotnika samodzielnego, 1 majstrą, umiejącego wykonywać witraże, 1 majstrą kopyciarskiego, 1 szewca-kamasznika, 1 lokaja kawalera.

Uroczystość żałobna ku czci tow. Morela

Dn. 25 b. m. odbyła się w jednym z kościołów londyńskich uroczystość żałobna ku czci tow. Morela, zmarłego przed 2 tygodniami wybitnego członka angielskiej partii pracy. W uroczystości wzięło udział przeszło 2000 osób; między innymi wszyscy prawie członkowie b. gabinetu robotniczego z Mac Donaldem na czele.

Polska Partja Socjalistyczna nadesłała, z powodu zgonu tow. Morela, depeszę kondolencyjną pod adresem „Daily Herald”.

Doroczne zebranie Warszawskiego Tow. Naukowego.

Dn. 25 b. m. w pałacu Staszica odbyło się doroczne zebranie Warszawskiego Towarzystwa Naukowego.

Zebranie zabrał prezes Towarzystwa prof. Jan Kochanowski, podkreślając, że nauka polska wchodzi na drogę pomyślniejszą tak pod względem materialnym, jak i co do popierania jej przez społeczeństwo.

Sekretarz generalny Towarzystwa prof. Stolybwo przedstawił sprawozdanie z działalności Tow. za rok ub. Rok ten był niezwykle ciężki dla Tow., które zalegało w płaceniu rachunków, ba, nawet w płaceniu pensji swoim pracownikom Wydz. Nauk. Min. Oświaty pokrywał zaledwie znikomą część wydatków, na resztę budżetu składały się datki społeczeństwa. Pracownicy, mimo braku materialnego wynagrodzenia, w pracy nie ustawali tak, że mimo tragicznych warunków, rok ten dał obfity dorobek naukowy.

W chwili obecnej Tow. liczy 6 członków honorowych i 136 rzeczywistych. Prace Tow. podzielono pomiędzy wydziały.

Wydział I — humanistyczny, znajdujący się pod kierunkiem prof. Kryńskiego, przygotował cały szereg prac do druku i opracował gramatykę polską.

Wydział II — historyczny, pozostający pod kierunkiem prof. Handelsmana, podzielony na kilka komisji (jak np. komisja ekonomiczna, K. Atlasu polskiego, kom. historyczna, kom. etnologiczna) pracował usilnie, dając cały szereg prac, odczytywanych na zebraniach zarządu, wysłał delegację na zjazd etnologiczny w Pradze, prowadził badania antropologiczne na Pomorzu, opracowywał mapy antropologiczne polskie. Szereg gabinetów dostarczał materiałów do prac profesorom i słuchaczom wyższych uczelni. Muzeum przedhistoryczne Erazma Majewskiego zostało wreszcie uporządkowane i niezadługo będzie otwarte dla publiczności. Dostarczono wielu materiałów wojskowemu instytutowi wydawniczemu, przygotowano do druku kilka wartościowych dzieł naukowych, kilka już wydano w ciągu roku sprawozdaliśmy. Wydz. matematyczny, prowadzony przez prof. Stanisława Józefa Tułguta, intensywnie pracował,

dokonywając szeregu prac w gabinecie matematycznym, meteorologicznym oraz Instytucie biologicznym. Powiększono znacznie bibliotekę Wydziału.

Zaczęto odbudowę pałacu Staszica, który Pań-

stwo wydzierało Tow., a który stanie się prawdziwym pałacem polskiej nauki.

Na zakończenie zebrania prof. ks. Szczepański wygłosił ciekawy odczyt o grobowcu Tutenhama, bogato ilustrowany przezrociami. I. K.

Obrady Sejmu. Posiedzenie 165.

Wczoraj Sejm przystąpił do drugiego czytania dodatkowego preliminarza budżetowego na r. 1924. Zgodnie z uchwałą powziętą na wczorajszym konwencie seniorów przy drugim czytaniu odbywać się będzie dyskusja szczegółowa, natomiast w trzecim czytaniu będą składane ogólne deklaracje polityczne.

Większą dyskusję wywołał wczoraj budżet Min. Sprawiedliwości, przy którym toczyła się walka o to, czy wstawić do budżetu 520.000 zł. na zakup placu pod gmach dla Sądu Okręgowego w Łodzi, czy nie.

Przy omawianiu budżetu Min. Przem. i Handlu dłuższe przemówienie wygłosił tow. Stańczyk, w ostry sposób atakując p. Kiedronia i całą jego politykę idącą na szkodę Lewiatanowi, a bezwzględnie szkodliwą dla szerokich warstw ludności w ogóle i dla klasy robotniczej w pierwszym rzędzie.

Przemówienie referenta pos. Zdziechowskiego dalekie było od obiektywizmu, jak i powinien cechować referat komisyjny, a sprawiło wrażenie agitacyjnego przemówienia endecko-lewiatanowskiego.

Inne rozpatrzone wczoraj preliminarze budżetowe żadnej debaty nie wywołały. Z innych spraw uchwalono wczoraj w trzecim czytaniu ustawę o zakwaterowaniu wojska.

**

Na wstępie Marszałek wygłosił przemówienie, poświęcone zmarłemu posłowi M. Zwolińskiemu.

Po odesłaniu do Komisji Reform Rol. ustawy o znoszeniu służebności oraz noweli do ustawy o scalaniu gruntów, przystąpiono do czytania noweli do ustawy o przejęciu na własność Państwa ziemi na kresach i nadaniu tej ziemi żołnierzom woj. pol. Zabrał głos pos. komunistyczny Królikowski, który wygłosił demagogiczne przemówienie, oskarżając PPS. o kolonizację kresów itp. brednie. Niefortunnemu mówcy Marszałek kilkakrotnie przerywał, przywołując go do trzymania się tematu. Pos. Królikowski wnosi o odrzucenie ustawy w I czytaniu. Wniosku tego Izba nie przyjęła, a ustawę odesłano do komisji.

ZAKWATEROWANIE WOJSKA.

Przystąpiono do trzeciego czytania ustawy o zakwaterowaniu wojska.

Pos. Chrucki (kl. Ukr.) zarzuca ustawie, że jest przesłanką duchem militarystki i zgłasza szereg poprawek.

Pos. Kościakowski (Wyzw.) podtrzymuje poprawkę, aby kosza zakwaterowania wojska rozłożyć równomiernie na całe Państwo.

Pos. Sommerstein i pos. Insler (kolo żyd.) bronią swych poprawek, odrzuconych w drugim czytaniu.

Przemawia przedstawiciel Min. Spraw Wojsk. ppulk. Petrażycki, który broni ustawy, dającej ludności jaknajdalsze gwarancje.

Po końcu przemówieniu sprawozdawcy p. Seydy, przyjęto w głosowaniu poprawki: p. Wędziogolskiego do art. 10, p. Sommersteina do art. 14, aby dodać ustęp czwarty, który postanawia, że mieszkania, zajęte częściowo na kwatery, jako niedostatecznie użytkowane, mają być częściowo lub całkowicie zwolnione w wypadku późniejszej zmiany liczby osób, zamieszkujących lokal, np. przyrostu rodziny, małżeństwa, powrotu dzieci ze studiów (wyraz „reemigracja” został wycofany). Dalej przyjęto poprawkę p. Inslera do art. 15 oraz do tegoż artykułu poprawkę p. Głabińskiego, aby wolne były od zajęcia mieszkania urzędników Min. Spr. Zagr., przebywających służbowo za granicą. Na wniosek p. Głabińskiego, dodano nowy art. 20: „Pomieszczenie prywatne, zajęte na kwatery staję, musi być na żądanie kwaterodawcy zwolnione po upływie roku od dnia zajęcia i nie może być ponownie zajęte przed upływem trzech lat od dnia zwolnienia” i w związku z tem przyjęto, jako konsekwencję, poprawkę p. Głabińskiego do art. 30. Ustawę przyjęto w trzecim czytaniu.

DODATKOWY PRELIMINARZ BUDŻETOWY na 1924 r.

Przystąpiono do dodatkowego preliminarza budżetowego na 1924 r.

Refer. Zdziechowski wyjaśnia, że dodatkowy kredyt spowodowany został po części drożyzną, a po części niespodziewanymi wydatkami. Pierwsze 9 mies. roku bież. wykazują niedobór w dochodach, ale także zmniejszenie wydatków w porównaniu z przewidzianiami. Jeśli ziszczą się przewidywania Rządu, to w rok 1925 wkroczymy z rezerwą skarbową około 60 milj. zł. Mówca wnosi o zatwierdzenie ustawy o dodatkowych kredytach.

Dalej mówca wypowiada się przeciwko stosowaniu mnożnej przy uposażeniu urzędników, co uważa za anachronizm wobec przeprowadzenia reformy walutowej. Zgadza się z pos. Michalskim, iż reforma walutowa nastąpiła przed ukończeniem stosunków gospodarczych i że w tem tkwi źródło trudności. Wzrost drożyzny mówca uzasadnia w znacznej mierze nieurodzajem Kryzys w Polsce wywołany jest pewnymi ciężarami, które tłumia produkcję. Za taki ciężar pos. Zdziechowski uważa przede wszystkim fakt, że w Polsce przemysł pracuje o 20 dni mniej, niż na Zachodzie. Aczko-

wiek mówca jest zwolennikiem 8 godz. dnia pracy, ale... wzywa do współdziałania pracy z kapitałem. Wyjście z obecnej sytuacji mówca widzi w uregulowaniu kwestji pracy w granicach ustawodawstwa zachodniego, w powiększeniu obiegu pieniężnego i w udostępnieniu kredytu.

ROZPRAWA SZCZEGÓŁOWA.

Przystąpiono do rozprawy szczegółowej. Budżet dodatkowy Sejmu i Senatu (39.330 zł.) i Prezydjum Rady Ministrów (391.382 zł., z czego 135 tys. na PAT.) przyjęto bez dyskusji.

Przystąpiono do budżetu Min. Sprawiedliwości.

Sprawozdawca p. Gruszka. Rząd wstawił 520 tys. zł. na kupno gruntu pod budowę sądu okręgowego w Łodzi. Komisja nie uchwaliła tej pozycji. Natomiast wstawiła 11.770 zł. na reaktywowanie sądów powiatowych w Lisku i Radomyślu w Małopolsce.

Posłowie Smiarowski, Wyrzykowski i Chądziński zgłosili wniosek mniejszości o przywrócenie poz. 520.000. Do tego wpłynął wniosek PPS., aby te pozycje obniżyć na 450.000.

Pos. Wyrzykowski (Wyzw.) w dwukrotnym przemówieniu broni tej pozycji, przypominając, że Łódź nie posiada ani jednego gmachu rządowego oraz że plac nie będzie zakupiony z wolnej ręki, tylko przez komisję rządową.

Pos. Waszkiewicz (NPR.) również wypowiada się za wstawienie tej pozycji do preliminarza.

Pos. Kwiatkowski (Ch. D.) kwestjonuje wysokość sumy.

Tow. Moraczewski. Dalecy jesteśmy od wstrzymywania tej budowy, ale uważamy, że 520.000 zł. za 14.000 mtr. kw. jest kolosalnie drogo. Dla zaznaczenia tego naszego stanowiska proponujemy, aby obniżyć tę kwotę do 450.000 zł.

Po przemówieniu referenta p. Gruszki Marszałek oznajmił, iż wpłynął wniosek p. Kwiatkowskiego, aby suma na ten cel wynosiła 150.000 zł.

Następnie p. Gruszka referował dodatkowy preliminarz Min. Przem. i Handlu. Przewiduje on sumę 1.500.000 zł. na eksploatację portu w Gdańsku. Ogólna suma na ten cel ma wynieść 3.000.000 zł., w roku bieżącym przeznaczają się połowę tej kwoty.

Pos. Skrzypa (kom.) omawia kryzys gospodarczy w Polsce i wspomina o „wzorowych” stosunkach w Rosji

Marszałek kilkakrotnie przerywa mówcy, że toczy się rozprawa szczegółowa, a uwagi mówcy nadają się do debaty ogólnej przy III czytaniu.

Pos. Skrzypa przerywa przemówienie, rezerwując sobie głos do trzeciego czytania.

PRZEMÓWIENIE TOW. STANČZYKA.

Napięcie walki, jaką klasa robotnicza prowadzi z rządem burżuazyjnym zależne jest od stopnia reakcyjności danego rządu. Do obecnego rządu stosunek klasy robotniczej można nazwać personalnym. Inny jest stosunek robotników do p. Premiera i inny do Min. Przem. i Handlu. Klasa robotnicza, jako ta, która największy podatek inflacyjny zapłaciła, ocenia doniosłość stabilizacji waluty. Skutki sanacji Skarbu byłyby jednak o wiele lżejsze dla klasy robotniczej, gdyby p. Kiedroń był Ministrem Przem. i Handlu, a nie ministrem przemysłowców. Artykuły p. ministra w prasie pokrywają się z przemówieniem referenta Zdziechowskiego o przedłużeniu czasu pracy. Żałuję, że p. referent nie trzymał się we właściwych granicach, a pozwolił sobie na wycieczki w interesie obozu, do którego należy. (Głos: A co pan powiesz o 6 listopada).

Marszałek: Proszę Panów Posłów nie przerywać mówcy.

Tow. Stańczyk: Minister Kiedroń doprowadził do tego, że w Polsce mamy najniższe płace i najwyższe ceny. W przemyśle węglowym i hutniczym przedłużono czas pracy, a pomimo to cena węgla w Czechosłowacji, w Niemczech i we Francji jest niższa od ceny węgla górnośląskiego. Gdy u nas wskaźnik wynosi 188.6 do 100, to w Czechosłowacji wskaźnik wynosi 158, w Niemczech 137.4, a we Francji — 115. Dane te zaczerpnięte są z Gł. Urzędu Statyst.

Dowiedzione jest, że gdyby od cen naszych odliczyć koszt robocizny, to i wtedy jeszcze nasz węgiel będzie droższy. Są to skutki gospodarki p. Kiedronia, która doprowadziła także do tego, że w Polsce tona węgla kosztuje 29 zł. a ta sama tona węgla polskiego w Niemczech sprzedawana jest po 18 zł. W ten sposób ułatwia się konsumpcję zagranicznemu przemysłowi i gdyby otwarto u nas granicę dla wwozu wyrobów przemysłu zagranicznego, nasz przemysł musiałby stanąć. Straty, które przemysłowcy ponoszą na wywożonym zagranicę węglu pokrywa polski konsument.

Argument, że wydajność naszego górnika jest niższa, nie wytrzyma krytyki. W Czechach płace w górnictwie są przy uwzględnieniu siły kupna pieniądza o połowę wyższe przy tymże 8-godz. dniu pracy. Nie obniżanie płac i przedłużanie czasu pracy uczyni nas zdolnymi do konkurencji z zagranicą, lecz

Boże Ciało, świętych Apostołów Piotra i Pawła 29-go czerwca, Wniebowzięcie Najśw. Marii Panny 15-go sierpnia, Wszystkich Świętych 1-go listopada, Niepokalane Poczęcie Najświętszej Marii Panny 8-go grudnia, Boże Narodzenie 25 grudnia.

Rozporządzenie to wchodzi w życie z dn. 1 stycznia 1925 r.

Rozporządzenie powyższe jest dziełem pp. Darowskiego i Simona. Jak wiadomo, Chjeno-Piast w Sejmie nie miał odwagi przyjąć takiej ustawy w Sejmie — wołał się zasłonić Rządem i Prezydentem. Zresztą Sejm z początku odrzucił to pełnomocnictwo, a uchwalił je dopiero, gdy projekt wrócił z Senatu, gdzie N. D., Ch. D. i Piast sprawę załatwiły zgodnie z życzeniem Lewiatana.

Podkreślić należy, że wbrew protestom p. Prezydent Rzeczypospolitej zgodził się na zniesienie świąt dwudniowych — najważniejszych — Wielkiejnocy i Bożego Narodzenia! Wywoła to poważne zatargi.

Sprawa państwowych pracowników graficznych.

W związku z podaną wczoraj wiadomością o zniewalaniu pracowników umysłowych, zatrudnionych już od dłuższego czasu w państwowych zakładach graficznych, do podpisywania kontraktów w których przewiduje się dla nich jednomicięczne wymówienie zamiast prawnie obowiązującego 3-miesięcznego, Zw. Handlowców podaje do wiadomości, że uzyskano na konferencji w Ministerjum Skarbu u dyr. Lipińskiego, zwolnienie pracowników od podpisywania kontraktów do 1-go stycznia. Do tego terminu czynione będą starania u Rządu, aby zostały uchylone dotychczasowe zarządzenia o jednomicięcznym wymówieniu, a wprowadzone zostały przepisy zgodne z dotychczas obowiązującym prawem o trzymiesięcznym uprzedzeniu w razie zwolnienia od pracy, co sam premier, p. Wł. Grabski, uznał za słuszne i przyrzekł sprawę tę w sensie przychylnym dla pracowników załatwić.

Strajk w Teatrze Nowości zlikwidowany.

Wczorajsza konferencja przedstawicieli robotników i dyirekcji teatru „Nowości”, która odbyła się w Ministerjum Pracy, pod przewodnictwem p. inspektora Ulanowskiego, doprowadziła do porozumienia.)

P. Szczawiński cofnął wymówienie pracy robotnikom, zgodził się na wyrównanie plac i przyrzekł wypłacić 13 pensję w ten sposób, że połowa jej wypłacona zostanie między 1 — 15 stycznia, a druga w sierpniu 1925 r.

Sprawa redukcji personelu teatru „Nowości” omawiana będzie na specjalnie zwołanej dziś konferencji w Min. Pracy.

Robotnicy wobec osiągnięcia większości swych postulatów w dniu wczorajszym przystąpili do pracy.

Nowy napad.

Dn. 23 listopada w nocy 50 uzbrojonych bandytów dokonało napadu na folwark Szpikolasy, pow. Krzemienieckiego, stanowiący własność Sergjusza Krasnowcowa. Zrabowano 6 koni, 2 siodła i 3 pary uprzęży. Bandyci zbiegli w kierunku granicy. Starosta dowiedział się o napadzie dopiero nazajutrz, albowiem sterowzowany p. K. zawiadomil posterunek policyjny rano. Natychmiast zarządono pościg. Część bandy złożona z 14 ludzi, przekroczyła granicę w okolicy Michałkówki, ostrzeliwana przez posterunek K. O. P. Bandyci odpowiadali strzałami z karabinu maszynowego.

Katastrofy kolejowe na linii Sosnowiec-Łazy.

W nocy z 25 na 26 listopada, w ciągu kilku godzin na linii Sosnowiec — Łazy, zdarzyły się trzy katastrofy kolejowe, z tego największa pod Dąbrową.

W Sosnowcu na bocznym torze obok fabryki Dietla, wyskoczyły z szyn dwa wagony i utworzyły piramidkę, zatarasowując tor. Podobny wypadek zdarzył się w Łazach.

W Dąbrowie, na przejeździe obok Zielonej, pociąg towarowy, idący z Będzina do Dąbrowy, wykoleił się na t zw. wekslu angielskim. W jednej minucie obsa główne tory linii Katowice—Warszawa zostały zawałone szczątkami rozbitych wagonów.

Na szczęście we wszystkich katastrofach wypadku z ludźmi nie było.

Ruch pociągów w obie strony został wstrzymany i setki ludzi pracujących w Sosnowcu lub w Dąbrowie zmuszony był udać się do swych zajęć pieszo.

Dopiero w godzinach przedpołudniowych, ruch osobowy na przestrzeni Katowice—Ząbkowice został przywrócony przez linię Katowice—Sosnowiec—Radomski — Stżemieszycze — Ząbkowice. Ruch na linii Sosnowiec — Będzin utrzymany został przez lokalny pociąg.

zmiana ludzi stojących na czele przemysłu i odpowiednio zorganizowanie pracy.

U nas nie docenia się wartości robotnika i prowadzimy handel robotnikami z Francją i z całym światem. Pan Minister Przem. i Handlu rozwinął jedynie ten handel (Pos. Kozłowski: Tak mówi, jak w Krakowie). Panie, taki żart, to jest istotnie głupi, tylko o... może w ten sposób mówić.

Obniżaniem płac przemysłowcy doprowadzili do tego, że szerokie masy ludności są najniższymi konsumentami. Średnia płaca w górnictwie wynosi 4 zł. i kilka groszy, a 50 do 60% robotników zarabia 2 i pół zł. Będziemy mogli konkurować z zagranicą tylko wtedy, jak robotnik nasz będzie lepiej zarabiał, lepiej odżywał się i intensywniej wskutek tego pracował.

Za tę politykę odpowiedzialny jest Minister Przemysłu i Handlu i dlatego cała klasa robotnicza bez względu na przekonania polityczne ma jedno życzenie, aby p. Minister podał się do dymisji.

Nie jest zgodne z prawdą, jakoby u nas mniej pracowano, niż zagranicą. Na zjeździe inspektorów pracy stwierdzono, że 50% robotników w Polsce pracuje więcej, aniżeli ustawa nakazuje, do czego zmusza się ich głodem i presją. Zagranicą natomiast ustawy są ściśle przestrzegane. Zagranicą podziwiają, w jak prymitywnych warunkach pracuje robotnik polski.

Nie możemy mieć zaufania do p. Ministra Przem. i Handlu i będziemy go z całą bezwzględnością zwalczać jako najgorszego szkodnika dla polskiego społeczeństwa i przede wszystkim polskiej klasy robotniczej.

Ten Minister naprawdę mógłby sobie ręce podać z p. Królikowskim, bo tę samą misję spełnia. Jego rządy pomagają komunistom i Niemcom do objęcia G. Śląska, bo klasa robotnicza ma dość tych eksperymentów, żeby Minister był na usługach obcych kapitalistów.

Oszustwa, które się działy na G. Śląsku, wyszły na jaw w 2 dni po powrocie komisji, które stwierdziły, że... przemysłowcy są biedni, że należy czas pracy przedłużyć. Oszustwa, które się działy na G. Śląsku, były z wiedzą p. Ministra, a jeśli bez jego wiedzy, to także nie powinien tu 5 minut siedzieć.

Jako wyraz braku zaufania wnosimy, aby w pozycji budżetu Min. Przemysłu i Handlu dział I § 13 zamiast 1.500.000 zł. wstawić — 1.499.900 zł.

Do dyskusji nad Min. Roln. i Dóbr Państw. zabrał głos p. Stolarski, który postawił poprawkę, aby zasiłki dla instytucji, których celem jest podniesienie rolnictwa, powiększyć z 450.000 zł na 600.000 zł.

Do dyskusji nad Min. Rob. Publ. i Kolei nikt się nie zgłosił. Dalszą dyskusję odłożono.

Następnie posiedzenie we wtorek o godz. 3 po poł.

SPRAWA HONOROWA.

Wczoraj zgłosili się do tow. posła Stańczyka sekundanci posła Kozłowskiego, który poczuł się obrażony słowami posła Stańczyka, skierowanymi pod jego adresem z trybuny sejmowej.

Tow. Stańczyk oświadczył, że aczkolwiek nie jest toborem i kilkakrotnie tego dowodził, to jednak pojedynków nie uznaje.

Na to sekundanci odpowiedzieli, że to nie konieczne musi być pojedynk, ale sprawa może być załatwiona w innej formie.

Tow. Stańczyk wyznaczył ze swej strony pełnomocników w osobach tow. tow. posłów Hausnera i Jaworowskiego.

Kronika

parlamentarna.

Z KLUBU WYZWOLENIA.

Wczoraj w klubie sejmowym „Wyzwolenia” odbyły się wybory przewodniczącego.

Przewodniczącym wybrano sen. Woźnickiego. Wybór wice-prezesów odbędzie się w przyszłym tygodniu.

PLOTKARSTWO SEJMOWE.

Wczoraj „Express” w taki sposób „odgaduje” przebieg onegdajszego posiedzenia Klubu P. P. S.

„Wczoraj narady PPS. były bardzo burzliwe i trwały kilka godzin. Spierano się właśnie o taktykę dzisiejszą. Najprawdopodobniej PPS. wstrzyma się od głosowania (przy budżecie Min. spraw wojskowych), lub da swoim posłom prawo swobodnego działania: każdy głosować będzie według swego „widzimisie”.

Onegdajsze narady Z. P. P. S. były właśnie nadzwyczaj spokojne. Dalszy ciąg notatki jest równie „przenikliwy”, jak jej początek.

O WOJEWÓDZTWIE WSCHODNIE.

(Z Komisji Administracyjnej).

Na wczorajszym posiedzeniu komisji toczyła się dyskusja nad wszystkimi wnioskami zgłoszonymi w sprawie województw wschodnich, przede wszystkim zaś — nad wnioskiem Zw. L. N. o wprowadzenie w województwach wschodnich stanu wyjątkowego.

Wniosek wywołał bardzo szeroką dyskusję. Jako przedstawiciel Rządu przemawiał minister Thugutt, który oświadczył się przeciwko wnioskowi, uzasadniając potrzebę poprawy administracji i dążenie do naprawy stosunków przez posyłanie odpowiednich ludzi. Stan wyjątkowy może tylko zastrzyść obecną sytuację.

Pos. Jeremicz (Klub Białoruski) podniósł całą szereg nadużyć i gwałtów popełnionych przez administrację.

Tow. Uziembło polemizował z przedstawicielem prawicy, uzasadniając konieczność poprawienia stosunków nie drogą stanów wyjątkowych.

Tow. tow. Uziembło, Pragier i Jaworowski zgłosili wniosek o wprowadzenie urządzeń autonomicznych.

Dyskusji nie ukończono. Zapisanych jest do głosu jeszcze kilkunastu mówców.

Z KOMISJI BUDŻETOWEJ.

Na wczorajszym posiedzeniu Komisji budżetowej pos. Wyrzykowski (Wyzwolenie) ponownie zgłosił wniosek aby podziału referatów dokonano przy zastosowaniu systemu de Hondta lub systemu doń zbliżonego. Wniosek został odrzucony 13 głosami przeciwko 11.

Wobec tego przedstawiciele lewicy nie przyjęli żadnych referatów tak, że w obecnej chwili p. Chądzyński (N. P. R.) referuje Najw. Izbę Kontroli a pos. Śliwiński (Zw. Chłop.), któremu dzisiaj przydzielono do referowania budżet Prezydenta Rzeczypospolitej oraz budżety Sejmu i Senatu, nie oświadczył dotychczas, czy referat przyjmuje, czy nie. Referaty, które poprzednio przydzielono były przedstawicielom P. P. S. oraz Wyzwoleniu otrzymali: pos. Żółtowski (Ch. D.) — Rolnictwo i Dobra Państwowe, pos. Gruszka (Piaś) — Sprawiedliwość i pos. Chaciński (Ch. D.) — Prezydium Rady Ministrów.

FERJE SEJMOWE.

Termin zakończenia prac Sejmu przed feriami świątecznymi nie jest jeszcze ostatecznie ustalony, prawdopodobnie jednak Sejm pracować będzie do 12 grudnia, a następnie zbierze się około 1 lutego 1925 r. W czasie tych ferii obradować będzie nad budżetem na rok 1925 Komisja budżetowa.

KONWENT SENIORÓW.

Na wczorajszym posiedzeniu Konwentu Seniorów Sejmu P. Marszałek wobec powstania nowych Komisji emigracyjnych i reform roln. prosił Kluby o rozważenie, czy Komisje te i przewodnictwo w nich będzie obsadzane na podstawie porozumienia, czy też dotychczasowym systemem: miejsca według proporcjonalności liczebnej Klubów, przysądza zaś systemem de Hondta. Uchwalono następnie, że w drugim czytaniu dodatkowego preliminarza budżetowego na rok bieżący będzie jedynie prowadzona dyskusja szczegółowa. O ileby zaś była potrzebna, to przy trzecim czytaniu będą dozwolone deklaratywne przemówienia, trwające mniej więcej po 5 minut. W dalszym ciągu posiedzenia poseł Putek skrzył się na powierzonego załatwianie przez Rząd interpelacji poselskich Marszałek obiecał kwestię tę omówić z Prezesem Rady Ministrów. Następnie poseł Chrućki poruszył kwestię wniosków nagłych, proponując wprowadzenie zasady, aby na każdym posiedzeniu nagłość wniosków była załatwiana. Zasadę tę przyjęto z tym zastrzeżeniem jednak, żeby o ile porządek dzienny obrad Sejmu jest obfity, motywowania nagłości wniosków nie było.

W SPRAWIE PRZYSIĘGLYCH MIERNICZYCH.

Rozpatrywana w komisji sejmowej rob. publ. ustawa o mierniczych przysięgłych, znalazła silny oddźwięk w szeregach młodzieży akademickiej, studyjacej na wydziałach mierniczych Politechniki warszawskiej i lwowskiej, Akademicy w powyższej sprawie złożyli memoriał w komisji sejmowej, w ub. tygodniu odbyło się zebranie studentów wydz. inż. mierniczej Politechniki warszawskiej, na którym między innymi uchwalono zwrócić się do Senatu Akademickiego swej uczelni o obronę praw i interesów studentów, krzywdzonych powyższą ustawą.

Kronika polityczna.

POROZUMIENIE Z MIENSZEWIKAMI.

W dniu wczorajszym pos. tow. K. Czapiński wyjechał do Berlina dla nawiązania bliższych stosunków z partją S. D. mieniszewikami.

DZIEŃ PRACY PREMIERA GRABSKIEGO.

W dniu wczorajszym Prezes Rady Ministrów, p. Wł. Grabski, przyjął komisarza Ligi Narodów, p. Calondera, z którym konferował w sprawach dotyczących się Górnego Śląska.

Następnie Premier przyjął u siebie nowo mianowanego posła polskiego w Budapeszcie, p. Michałowskiego; potem konferował z prezesem Trybunału Administracyjnego, p. Moraczewskim, wreszcie z nowym ministrem sprawiedliwości p. Zychlińskim.

B. POS. J. STAPIŃSKI U PREMIERA.

Bawi w Warszawie były pos. Jan Stapiński. Wczoraj p. Stapiński był przyjęty przez Premiera Grabskiego.

DR. IGNACY PADEREWSKI.

W niedzielę rano przyjeżdża do Warszawy mistrz, dr. honorowy poznański Ignacy Paderewski. Wita go uroczystym artykułem p. Korfanty, pomazaniec mistrza. „Warszawianka” p. Stronńskiego smętnie milczy. Tak transakcje handlowe wpływają na politykę.

Podobno p. Korfanty stara się dla mistrza o stanowisko posła Rzeczypospolitej (bez cudzołóstwu) w Waszyngtonie. Reka rękę myje...

Poseł Polski w Madrycie p. Sobański, w dn. 20 b. m. udał się do Lizbony dla doręczenia listów uwierzytelniających rządowi portugalskiemu, przy którym jest akredytowany jako minister pełnomocny Rządu polskiego.

TELEGRAMY.

Ucisk angielski w Egipcie.

Krwawe starcie z żołnierzami egipskimi. Masowe aresztowania.

London, 28 listopada. (PAT.) Reuter donosi z Kairu, że dwa plutony jednego z batalionów sudańskich zbuntowały się w Chartumie, wtargnęły do szpitala wojskowego i zabiły dwóch poddanych angielskich oraz dwóch lekarzy syryjskich. Wojska angielskie zdesiatkowały buntowników, ponosząc przy tem znaczne straty.

WOJSKA EGIPSKIE NIE CHCĄ OPUŚCIĆ SUDANU.

Kair, 28 listopada. (PAT.) Komunikat rządowy podaje, że wojska egipskie w Sudanie sprzeciwiły się rozkazowi opuszczenia Sudanu i wobec tego zostały otoczone przez wojska angielskie. Gabinet egipski, powiadomiony o tym fakcie, przez gubernatora Chartumu wydał polecenie zwalczania oporu, ale zapobieżenia rozlewowi krwi.

PROTESTACYJNE ZGROMADZENIE W KAIRZE.

Kair, 28 listopada. (PAT.) Odbyło się tu wielkie zgromadzenie, na którym kilku b. ministrów gabinetu Zaghula Paszy zaprotestowało przeciw stanowisku nowego rządu egipskiego, a w szczególności przeciw zgodzie na wycofanie wojsk egipskich z Sudanu, jak również przeciw dokonywanym przez Anglików masowym aresztowaniom.

W dniu dzisiejszym zaaresztowano w Kairze 4 deputowanych do parlamentu egipskiego oraz kilkunastu studentów. Komunikacja kolejowa i wodna pomiędzy Kairem a Sudanem została wstrzymana.

ARESZTOWANIA.

Kair, 28 listopada. (PAT.) Reuter donosi, że policja egipska podjęła akcję w celu aresztowania ze względów ostrożności 35 osób. Dotychczas aresztowano 12 osób. Dalsze aresztowania mają nastąpić na prowincji. Wśród aresztowanych znajduje się inicjator strajku studentów.

London, 28 listopada. (PAT.) Według doniesień z Kairu otrzymanych przez tutejszą prasę, student, którego aresztowano w Kairze, oskarżony jest o to, iż kierował spiskiem, mającym na celu zamordowanie Allenby'ego.

SZEROKIE PEŁNOMOCNICTWA HENDERSONA.

Kair, 28 listopada. (PAT.) Ziwar Pasza będzie nadal prowadził prowizorycznie agendy ministerjum spraw zagranicznych. Dziennik „Al-Ahr” dowiadyuje się, że an-

gielski pełnomocnik minister Henderson posiada pełnomocnictwa, upoważniające go do zawarcia z Egiptem układu jeszcze przed otwarciem parlamentu angielskiego.

PERSJA CIĘCE ODDAĆ SPÓR POD ROZSTRZYGNIĘCIE LIGI.

Kair, 28 listopada. (PAT.) Dziennik „Al Suem” zaznacza, że Persja gotowa jest oddać w imieniu Egiptu sprawę konfliktu angielsko-egipskiego Lidze Narodów.

ANGLJA MA ZAŻAĆ MANDATU NAD SUDANEM.

London, 28 listopada. (PAT.) „Daily News” twierdzi, że rząd angielski zażąda od Ligi Narodów powierzenia Anglii mandatu nad Sudanem.

MARSZAŁEK ALLENBY ZACHOROWAŁ.

Kair, 28 listopada. (PAT.) Marszałek Allenby zapadł na zdrowiu.

ANGLICY OCENZUROWALI ODEZWE PARLAMENTU EGIPSKIEGO.

Genewa, 28 listopada. (PAT.) Szwajcarska Aj. Tel. donosi. W biurze prasowym sekretariatu Ligi Narodów wywieszono wczoraj tekst depeszy parlamentu egipskiego, wystosowanej do generalnego sekretarza Ligi Narodów. W depeszy która nadesła do Genewy przez Marsylję, brak jest ustępu, podawanego przez prasę zagraniczną, w którym parlament egipski domaga się interwencji Ligi Narodów. Usunięcie tego ustępu jest żywo omawiane. Robione są przypuszczenia, że odpowiedzialność za opuszczenie tego ustępu ponosi cenzura angielska w Kairze.

Genewa, 28 listopada. (PAT.) Sekretarjat Ligi Narodów postanowił przesłać prezesowi Rady Ligi Hymansowi protest parlamentu egipskiego.

SENAT EGIPSKI PROTESTUJE.

Kair, 28 listopada. (PAT.) Senat egipski wystosował do Ligi Narodów telegram identycznej treści, jak wysłany przez Izbę, w którym jednak ustęp, dotyczący interwencji Ligi Narodów, nie znajduje się. Komunikacja telegraficzna z Sudanem stała przerwana. Władze wojskowe w Kairze komunikują się z Chartumem drogą radiotelegraficzną. Sytuacja jest niejasna, jednakże według ogólnego przekonania nie niepokojąca.

Możliwość wznowienia rokowań angielsko-sowieckich.

London, 28 listopada. (PAT.) „Westminster Gazette” donosi, że rządy angielski i sowiecki gotowe są nawiązać rokowania w sprawie zawarcia traktatu angielsko-sowieckiego, przewidującego odszkodowania dla obywateli angielskich, którzy ponieśli straty z powodu wypadków politycznych w Rosji. Gdyby rząd sowiecki był gotów udzielić takich gwarancji, któreby City mogła brać poważnie, to po stronie angielskiej wzięłoby pod rozwagę możliwość udzielenia Rosji czysto prywatnej pożyczki bez gwarancji rządu, przyczem Rosja mia-

łaby tę pożyczkę użyć na zakupy w fabrykach angielskich.

NOTY SOWIECKIE.

London, 28 listopada. (PAT.) Przedstawiciel rządu Sowieców w Londynie Rakowski wręczył w Foreign Office dwie noty, z których pierwsza wyraża ubolewanie z powodu odrzucenia przez rząd Baldwin'a anglo-sowieckiego traktatu i zrzuca z siebie odpowiedzialność za to, druga zaś zaznacza powtórnie, że ogłoszony w Anglii list Zinowiewa jest apokryfem.

Francja a protokół genewski.

Paryż, 28 listopada. (PAT.) Na posiedzeniu rady ministrów Herriot przedstawił Doumerguowi do podpisu szereg projektów ustaw, dotyczących międzynarodowych konwencji, które to projekty złożył popołudniu w izbie.

Pierwszy projekt dotyczy przystąpienia Francji do protokołu genewskiego, w sprawie pokojowego regulowania sporów międzynarodowych.

Rozbrojenie w Danii

Kopenhaga, 28 listopada. (PAT.) Projekt rządowy, dotyczący rozbrojenia, został przyjęty przez parlament w pierwszym czytaniu 67 głosami socjalnych demokratów i radykałów przeciwko 24 głosom konserwatystów. Posłowie partii liberalnej powstrzymali się od głosowania. Projekt przekazano komisji, złożonej z 15 deputowanych.

Sledztwo w sprawie gen. Nathusiusa.

Berlin, 28 listopada. (PAT.) Naczelny prokurator państwa powierzył sledztwo w sprawie gen. Nathusiusa radcy prokuratorowi w trybunale Rzeszy. W szeregu miast rozpoczęto przesłuchiwanie świadków, głównie zaś osób, które w czasie wojny przebywały w najbliższym otoczeniu Nathusiusa.

Ozupelnienie rządu Pasicza

Białogród, 28 listopada. (PAT.) Gabinet Pasicza, w którym dotychczas kilka tek było nieobsadzonych, został ostatecznie skompletowany. Czurnin — z partji kro-

Drugie, dotyczy uznania obowiązkowej jurysdykcji stałego trybunału międzynarodowej sprawiedliwości.

Trzeci dotyczy ratyfikacji konwencji o międzynarodowym systemie kolejowym.

Czwarty, ratyfikacji konwencji w sprawie systemu dróg, nadających się do żegluga w interesie międzynarodowym.

Piąty dotyczy ratyfikacji międzynarodowego ustroju portów morskich.

ackiej — otrzymał tekę ministerjum handlu, Kriesman, demokraty dysydent, reform rolnych, Terszkicz, radykał, tekę ministerjum dla ujednostajnienia ustawodawstwa, Marko Dzuricicz, radykał, — tekę polityki socjalnej, Grizogono, demokraty dysydent i Drinkowicz, mianowani zostali ministrami bez tek.

Wyrok w procesie komunistów estońskich

Moskwa, 28 listopada. (PAT.) Jak donosi moskiewska radiostacja z Tallina (Re-wla), w rezultacie ukończonego procesu 149 komunistów, z powyższej liczby podsądnych 39 skazano na bezterminowe ciężkie roboty, 25 — na 15 lat ciężkich robót, 6 — na 12 lat, 19 — na 10 lat, 5 — na 8 lat, 15 — na 6 lat, 16 — na zamknięcie w domu poprawczym na lat 4, 7-miu podsądnych uniewinniono.

Burza na kanale La Manche

London, 28 listopada. (PAT.) Burza, która szalała wczoraj w kanale La Manche, spowodowała znaczne szkody. Szybkość wiatru dochodziła do 70 mil. ang. na godzinę. Na statku „Hartley”, który zatonał o-

koło Portlandu, zginęło 17 ludzi. 2-ch zaś zmarło z wyczerpania. Francuski statek rybacki „Littoral” również został silnie uszkodzony i 2-ch ludzi z załogi zginęło. Na wodach południowej Anglii zatonoło wiele statków rybackich. Kilkadziesiąt domów, położonych na brzegu morza, zostało częściowo zniszczonych. Donoszą również o wielkich szkodach, wyrządzonych przez burzę w miejscowościach kąpielowych.

Katastrofa górnicza.

London, 28 listopada. (PAT). Wskutek katastrofy w kopalni Dunwant około Swansea z pośród 80-ciu górników, znajdujących się w chwili zalewu w kopalni, zginęło 12 górników.

Włki w Marokko

Paryż, 28 listopada. (PAT). Jak donoszą pisma, w czasie walk pod Tetuanem Riffeni zbliżyli się do miasta na odległość jednego klm.

Wiadomości telegraficzne

— Do „Vossische Zeitung” donoszą z Silngen, że wypadki zatrucia po spożyciu mięsa końskiego mogą się nadzwyczajnie. Dotychczas zachorowało przeszło 140 osób. Policja zamknęła sklepy, z których pochodziło zatrute mięso.
— Nowy minister węgierski spraw zagranicznych Scitowszky, po złożeniu w dn. 28.XI przysięgi przed regentem, objął urządowanie.
— Wczoraj zmarł nagle we Lwowie dr. Józef Wiczkowski, prof. wydziału lekarskiego uniwersytetu Jana Kazimierza.
— Havas dowiadyuje się, iż rząd francuski zamierza akredytować pełnomocnego ministra francuskiego jednocześnie przy rządach litewskim, łotewskim i estońskim, ze stałą siedzibą w Rydze. Minister pełnomocny, w wypadkach, gdyby funkcje jego wymagały, udawałby się do Kowna, bądź do Rewla, gdzie w międzyczasie agendy poselstwa prowadzić będą chargés d'affaires.

**Ruch robotniczy
Z życia partji**

Wiece protestacyjne w sprawie drożyny i bezrobocia.
Warsz. Wydział Kobiety P. P. S. zawiadamia, iż w niedzielę, dn. 30 b. m., o godz. 2 po poł. w salach O. K. R., Al. Jerozolimskie 6 m. 4-i w Związku metalowców, Leszno 53 odbędą się wiece protestacyjne w sprawie drożyny i bezrobocia. Przemawiać będą tow. pos. Prauss, Zielińska, rażna dr. Budzińska - Tylicka, Chmieleńska, Łopuska i Woszczyńska. Towarzyszki, kobiety proletariatu! stawcie się licznie, gdyż idzie o zagrożone jutro rodzin waszych.
Wydział Kobiety P. P. S. w Pruszkowie. W niedzielę, 30-go b. m. o godz. 3-iej po poł. odbędzie się zebranie Wydziału Kobiecego z referatem tow. Wolinińskiej (lokal P. P. S. na Żbikowie przy ul. Niecałej).

Fabryki i Zakłady, które otrzymały arkusze do zebrania podpisów na adres tow. B. Limanowskiego, proszone są o natychmiastowy zwrot tychże.
Poszczególni Towarzysze, pragnący podpisać adres, mogą zgłaszać się do lokalu O. K. R. Al. Jerozolimskie 6. m. 4. od godz. 10-1 i od 5-7.
W sobotę, dn. 29. b. m.
Komitet Domu Ludowego o godz. 6 wiccz. w lokalu O. K. R. Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie komitetu oraz Komisji Rewizyjnej Domu Ludowego w Warszawie.
W niedzielę, 30 b. m.
O godz. 9 m 30 w sali w teatrze Praskim na Pradze odbędzie się Wielkie zebranie robotnicze w sprawie mnożnika drożyznianego i Domu Ludowego w Warszawie. Towarzysze stawcie się licznie.
O godz. 9 m 30 w sali Zw. Złw. Handlowców, Sienna 16. odbędzie się wlec polityczny kolejarzy, przemawiać będą tow. posłowie Kuryłowicz i Jaworowski, ławnik Szczępiński.
Dzielnica śródmiejska o godz. 11 rano w lokalu dzielnicy, Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy śródmiejskiej.

Ruch zawodowy

II Ogólnokrajowa Konferencja Zw. Prac. Robotniczych w Polsce. W myśl uchwały I Konferencji z dn. 2 i 3 maja r. b. zawiadamiamy, że zwołuje się Konferencję Ogólnokrajową na dzień 7 grudnia r. b. Wobec tego poleca się wszystkim Oddziałom Związku, aby przeprowadziły wybory delegatów na Konferencję według statutu Związku.
Zarząd Główny.
Strajk robotników budowlanych w Tarnowie. W Tarnowie, przy budowie domu Sądowego wybuchł strajk pomocy budowlanej, która zażąda podwyżki obecnych zarobków. Pomocnicy budowlani, omijając Tarnów, aż do ukończenia strajku.
Wycieczka do Sejmu. W niedzielę 30 b. m. zarządzeniem Wydziału Kult. Ośw. przy Zw. Metalowców odbędzie się wycieczka do Sejmu. Zbiórka o godz. 10 rano przed gmachem Sejmu na ul. Wic-

skiej. Bilety w cenie 25 gr. do nabycia w ewidencji Zw. u mężów zaufania, w fazyrkach i na wycieczce.
Zw. Prac. Inst. Użył. Publ. w Polsce, Oddział Warszawa II (miejsce) Warecka 7, z dnia 29 na 30 b. m. w lokalu Związku, odbędzie się Wieczornia Tancerna dla członków Związku i ich rodzin. Karty wstępu otrzymywać można w Sekretariacie Związku, od godz. 9 — 1 i od 3 — 7 wieczór, Początek o godz. 8 wieczór.
W niedzielę dnia 30 b. m. o godz. 4 po poł. w lokalu Związku odbędzie się ogólne zebranie pracowników Wydziału IX-go Kultury i Oświaty.

Ruch kult.-oświatowy.

ODDZIAŁ WARSZAWSKI T. U. R.
Al. Jerozolimskie 6 m. 4. Sekretariat czynny 5-7.
Związek Polskiej Młodzieży Socjalistycznej.
30 XI — b. r. Walne Zebranie członków Z P. M. S. Na porządku dziennym, dalszy ciąg dyskusji nad referatem tow. Dziańska, p. t. Stanowisko ideowe Z P. M. S. i sprawy organizacyjne.
Tow. tow. winni najpóźniej do dn. 5.XII b. r. wypełnić dodatkowe formularze, jak również w wyżej wymienionym terminie zwrócić listy na fundusz prasowy.

Do uczestników wycieczki na G. Śląsk. Niżej podaje się do wiadomości wszystkich uczestników wycieczki na G. Śląsk, iż winni oni do dnia 2.XII włącznie uiścić resztującą należność za wycieczkę.

Kurs samorządowy T. U. R. w Pruszkowie. W niedzielę, 30 b. m. o godz. 11 r. odbędzie się drugi wykład tow. Stan. Benka z cyklu „Ustawodawstwo samorządowe i ustroj samorządów w Polsce i zagranicą”.

Wycieczka do Muzeum Narodowego. W niedzielę, dnia 30 b. m. odbędzie się wycieczka do Muzeum Narodowego. Zwiedzane będą: dział malarstwa polskiego oraz wystawa nowonabytych obrazów (m. in. „Kazanie Skargi” Matejki). Wycieczkę prowadzi prof. Zygmunt Badowski. Bilety w cenie 80 gr. (dla czł. T. U. R. 60 gr.) nabywać można w Sekretariacie T. U. R. Zbiórka o godz. 10.45 w bramie Muzeum, Podwałe 15.

Największy Teatr w Warszawie
Teatr im. Wojciecha Bogusławskiego.
Dziś i codziennie
W. SHAKESPEARA
„Opowieść Zimowa”

Z sądów.

SPRAWA O OSZCZERSTWO.
Artur Śliwiński contra Zygmunt Wasilewski.
W dniu wczorajszym w Warszawskim Sądzie Okręgowym toczyła się niezwykle ciekawa sprawa prasowa, wytoczona przez prezesa Komitetu dla uczczenia ś. p. Prezydenta Narutowicza, znakomitego pisarza i publicystę Artura Śliwińskiego—redaktorowi „Gazety Warszawskiej” p. Zygmuntowi Wasilewskiemu.
Obradom przewodniczył sędzia Jaworowski, asesorami byli sędziowie Ożarówski i Świątkowski.
Jako rzecznicy oskarżyciela występowali mec. Śmiarowski i mec. Zagórski, jako obrońca p. Wasilewskiego, mec. Kijeński, swego czasu obrońca E. Niewiadomskiego.
Akt oskarżenia głosił, iż p. Zygmunt Wasilewski w artykule p. t. „Szantaż czy prowokacja”, drukowanym 3 września r. ub., zniewazył Komitet dla uczczenia ś. p. Narutowicza, a przedewszystkiem przewodniczącego tego Komitetu, p. Artura Śliwińskiego.
Redaktor Wasilewski w odpowiedzi na akt oskarżenia oznajmił, iż do żadnej winy się nie poczuwa, że jego obowiązkiem jako redaktora było drukowanie „przestróg” przed „pewnymi ludźmi”, wyraził zdziwienie, że sprawa ta wogóle oparła się o sąd, gdyż w prasie „wolno używać wszystkich wyrazów”, a obrażanie się za wyrażenia jest dobre „dla ludzi pierwotnych, a u ludzi kulturowych jest rzeczą śmieszna”. P. Wasilewski w sposób lekceważący zaznacza, że p. Śliwiński i całe jego otoczenie mają skłonność do symboli, między którymi głównym symbolem ma być zmarły Prezydent. Pan Wasilewski „z oburzeniem”, zapytuje, czyż nie wolno mu „niewyraźnych imprez zwalczać”, zaznacza że „całe społeczeństwo ma o nich wyrobione zdanie”.
P. Wasilewski na propozycję Sądu, by p. Śliwińskiego przeprosił, odrzucił tę propozycję, zaznaczając, że nietylko nie ma zamiaru cofać wszelkich napaści i zmieniać ich formy, lecz że tego i w dalszym ciągu nie poskąpi.

Świadkowie: p. Wincenty Witos, b. premier, gen. Władysław Sikorski, b. premier, oraz p. Leopold Skulski jednomyślnie zeznali, iż Komitet ku uczczeniu ś. p. Narutowicza był instytutem bezpartyjnym, zbudowaną na zdrowych zasadach, i że należeli do niego wszyscy z wolnej i nieprzymuszonej woli (p. Wasilewski zaś bez przerwy we wszystkich swych przemówieniach mówił o „wymuszaniu” i „przymuszaniu”). Jednym z dowodów bezpartyjności było chociażby to, że na członków honorowych wybrano Prezydenta Wojciechowskiego, Marszałka Piłsudskiego i arcybiskupa Kakowskiego. Prokurator nad oddziałem Komitetu w Paryżu objął poseł polski w Paryżu, p. Maurycy Zamoyski.
Mec. Zagórski w mocnym przemówieniu wyraził oburzenie, że sprawę tak prostą oskarżony umyślnie stara się zagmatwać. Jest rzeczą obrażającą, iż sprawę uczczenia tragicznie zmarłego Pierwszego Prezydenta nazwano knowaniem jakiegoś

Fabryka Likierów
Zdzisława Kr. Jarnowskiego
w Dzikowie

POLECA
najprzedniejsze likiery i prawdziwe żytnie wódki

Crème de Curaçao
" " Mocca
" " Cacao
John Bull
Peppermint
Alasz
Wiśniak (natur. nalewka)
Koniak żytni

Cytrynową słodką
Pomarańczową słodką
Gruszkową słodką
Kminową słodką
Starą prawdziwą, żytnią
Żydniówkę prawdziwą żytnią
Santomerkę (czystą)
Rum

Jeneralny przedstawiciel:
Mieczysław Zalewski, Warszawa, Chmielna Nr. 55
Telefon 259-46 i 84-04

ZAMARZŁE RURY GAZOWE mogą pęknąć, powodując ułatnianie się gazu i dlatego należy je dobrze opatrzyć na zimę. Tam, gdzie czuć gaz należy dla bezpieczeństwa otworzyć okna i drzwi i gazomierz zamknąć. **Miejsu przepuszczających gaz nie należy odszukiwać z ogniem.** Lecz o każdym uchodzeniu gazu natychmiast zawiadomić Zakłady Gazowe. Kredytowa 3 tel. 2, Marszałkowska 36 tel. 5, Pl. Trzech Krzyży 8 tel. 92 51, Długa 28 tel. 6, Chłodna 39a tel. 92-88, S-to Jerska 22, Praga, Stalowa 62, tel. 57-72.

Teatr Praski
„Rzeź pragi”
o godz. 4-iej po poł. **Wesoła praczka**

Życie gospodarcze.
Notowania giełdy warszawskiej
Dol. Stan. Zjedn. za 1—5.18
Franki francuskie za 100—27.87
Funtów angielskie za 1—24.09
Florenty holend. za 100—2.9.90
Kor. czesko-słow. za 100—1.61
Franki szwajc. za 100—10.32
Korony austrjac. za 100 100—7.33 i pół
Liry włoskie za 100—2.59
Franki belgijskie za 10—25.25

KRONIKA.
Zjazd wychowawców szkoły podchorążych. Wczoraj o godz. 11 rano w gmachu Szkoły Podchorążych rozpoczęły się uroczystości dwudniowego zjazdu wychowawców tej szkoły. Zjazd obejmuje b. uczniów klas od 29 do 38 t. zw. typu wojennego z roku 1920 i 21.
Uroczystości rozpoczęły się apelem, na który zgłosiło się zgórą 100 b. wychowawców szkoły. Raport przyjął pułk. sztabu generalnego Gustaw Paszkiewicz.
O godz. 5 pp. odbyło się w świetlicy im. Marszałka Piłsudskiego posiedzenie zjazdu, zaś o godz. 6 m. 15 towarzyszyła herbatka i przedstawienie w „Ognisku” szkoły.

STAN POGODY
(według danych Państw. Instytutu Meteorolog.)
Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie +2.8, najniższa —0.7. W Zakopanem rano było pogodnie i cicho przy temperaturze —5.9.
Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: przeważnie chmurno i mgliście choć nie wykluczone miejscowe krótkotrwałe wypogodzenia; na południu kraju drobne opady śnieżne. Przymrozki, wiatry z kierunków wchodnych

Dla eksmitowanych. Ponieważ baraki na Powązkach są przepełnione skutkiem ciągłego napływu eksmitowanych z walących się domów, Magistrat zezwolił na wypożyczenie do dn. 1 kwietnia 1925 r. Polsk. Czerwonemu Krzyżowi baraków przy szpitalu Wojskim celem pomieszczenia eksmitowanych i bezdomnych, z warunkiem, że Polski Czerwony Krzyż przeprowadzi odpowiednie odgródenie od terenu szpitala według wskazówek wydziału, oraz dokona niezbędnych inwestycji.
Rozszerzenie sieci gazowej. Mimo nadchodzącej zimy Zakłady Gazowe nie przerywają robót, podjętych w celu rozszerzenia sieci gazowej, aby przyspieszyć dostarczenie gazu dla przedmieść. Przy zbadaniu rur magistralnych zajętych jest 50 ludzi z ogólnej liczby 105 zatrudnionych stale przy robotach ziemnych.

Wielka Wystawa Karykatur. W ubiegłą sobotę otwarta została wystawa karykatur polskich w Kamienicy Baryczków (Rynek Starego Miasta 32). Trwać będzie czas ściśle ograniczony ze względu na z góry już ustalony termin również w Kamienicy Baryczków mającej się odbyć pokazu przeglądowej wystawy paryskiej. Wystawa otwarta od g. 10-iej rano do 5-iej pp.
ZEBRANIA I ODCZYTY.
Polski Komitet Walki z Handlem Kobietami i Dziećmi. Instytucja powołana przez społeczeństwo i stery rządowe do zwalczania tak niesłychanie ważnej bolączki społecznej przystępuje do wygłoszenia szeregu odczytów propagandowych w celu poinformowania najszerzych warstw społecznych o celach i zadaniach Komitetu

NEO-FOSFATYNA Dr. K. WENDY
jest uznana za najlepszą odżywkę dla dzieci, starców i rekonwalescentów
Żądać wszędzie.
Apteka, Warszawa, Krak.-Przedm. 45.

Dr. JAN AŁAPIN Królewska 31, tel. 49-44. Ch. skórne, wener. płciowe, (Niemoc) Do 1 pp. 5-8 w.

TRAN leczniczy
w najlepszym gatunku poleca
Apteka D-ra K. WENDY
Krakowskie Przedmieście 45.

CYRK
Ostatnie dni
Dziś występ fenomenalnego **ELROY** (bez rąk) ekscentryka nożnego. Mr Saton z tresowanymi Kangurami.
Udział nowozaangażowanego towarzystwa.
Początek o 8 wieczór.

SPOTYKACZ SZUSTOWA

Pierwszy odczyt propagandowy odbędzie się w dn 30 b. m. t. j. w niedzielę w „Kino Palace” przy ul. Chmielnej Nr. 9, o godz 12 w pol. p. t. „Nad otchłami”. Odczyt ten wygłosi: tow senator Stanisław Posner, delegat Rzecz. Pol. w Komisji Doradczej (przy Lidze Narodów) dla Walki z Handlem Kobiętami i Dziećmi. Bilety są do nabycia w kasie kina „Palace” codz od 10 r. do 2 popoł. i od 6 w do 9 wiecz. oraz w firmie J. Berent, Marszałkowska 87.

Odczyt p. t. „Zło i dobro książki” wygłosi w niedzielę 30-go b. m. o godz 8-ej wiecz w sali P. Kl. Art. Al. Jerozolim. Nr 89, m. 11 prof. Józef Wasowski, na dochód funduszu pomocy dla niezamożnych uczniów I-go Gimnazjum Męskiego Zw. Zaw. Naucz. Polskich Szkół Średnich

Odrożenie odczytu. Odczyt zapowiedziany na 21 b. m. p. t. „Międzynarodowe kongresy muzyczne” p. W. Elektrowicz wygłosi w niedzielę dn 30 b. m. o godz. 4-ej przed koncertem Wydziału Kultury Magistratu w Konserwatorium. Nabyte bilety ważne.

Wieczornica towarzyska. Dzisiaj 29 b. m. odbędzie się w Polskim Klubie Artystycznym (Hotel Polonia) wieczornica taneczna dla członków i wprowadzonych gości.

Na Oświatę w szpitalach wojskowych. Komitet Opieki nad oświatą w szpitalach wojskowych przy Oddziale Warsz. Polk. Czerwonego Krzyża w dn 30 b. m. o godz. 7 1/2 wiecz, organizuje w salach Kasyna Garnizonowego, w Al. Szucha „Czarna Kawa” Bilety są do nabycia u Pań Członkiń Komitetu i w biurze Oddziału Warsz. P. C. K. Mazowiecka 9, tel. 214-12.

Związek Straży Pożarnych. W dn. 30 XI w niedzielę, odbędzie się posiedzenie Rady Naczelnej Związku Straży Pożarnych Rzplitej Polskiej. W związku z ukończeniem reorganizacji dotychczasowych Związków dzielnicowych na Związki wojewódzkie, zgrupowane w Związku i spowodowaną przez to zmianę składu osobowego Rady Naczelnej, dotychczasowy Zarząd składa mandaty, wybrany zaś zostanie nowy Zarząd

Z P. O. W. W niedzielę, dnia 30 b. m. o godz 7-ej wiecz. w lokalu red. „Głos Prawdy” Szpitalna 1, odbędzie się dla członków i wprowadzonych gości zwykła „Czarna Kawa P O W.”

WYCIECZKI. Z Akademickiego Koła Krajoznawczego. Dnia 30 XI w niedzielę odbędzie się wycieczka do Muzeum Narodowego. Zbiórka o godz. 10.45 r. przy kolumnie Zygmunta. Zapisy na miejscu zbiórki

WYPADKI. Okradziony w P. K. O. P. Zygmuntowi Brunerowi, niewykryty sprawca skradł z kieszeni palta paczkę zawierającą 1500 zł. gotówką

Zabity przez samochód. Na rogu ul. Żytniej i Młynarskiej 13-letni Stefan Dmowski, przebiegając przez jezdnię dostał się pod przyczepny ciężarowy wóz samochodowy Nr. 17272 należący do Międzynarodowego Tow. Transportu i Żeglugi prowadzony przez szofera Władysława Giegułskiego. Koła wozu zmiądzły chłopcu głowę, wskutek czego poniósł on śmierć przed przybyciem lekarza Pogotowia Szofera aresztowano.

Udaremniony szantaż. W biurze urzędu poczek państwowych przy ul. Senatorskiej Nr. 29. Abram Blas usiłował sprzedać asygnatę Skarbu Polskiego wartości 500 rb. za fałszywą numeracją. Błassa wraz z dowodem rzeczowym zatrzymano.

Zabłąkana kula. Feliks Lipiński, robotnik, podał na ul. Żytnia do Kasy Chorych. Gdy Lipiński znalazł się na rogu ulicy Karolkowej i Żytniej nagle padł z za parkanu kilka strzałów rewolwerowych. Jedną z kul ugodziła Lipińskiego w lewe kolano. Pogotowie Kasy Chorych przewiozło ranionego do szpitala św. Rocha. Sprawcy strzałów nie wykryto.

Z głodu. Na ul. Kruczej róg Nowogrodzkiej zasłabł nagle Stefan Koperski, bez zajęcia. Lekarz Pogotowia stwierdziwszy, że przyczyną osłabienia było wycieńczenie z głodu, przewiózł Koperskiego do szpitala św. Rocha.

Znaleziony łup. Na polach magistrackich w pobliżu kolei obwodowej dróżnik obchodowy znalazł duży kosz podróżny, przy którym zamki były oberwane i sznurki przecięte, lecz ponownie związane. Kosz był nieco przysypany ziemią. Wewnątrz niego znaleziono pierzynę, koldrę, poduszkę, 2 jaśki i t. p. rzeczy.

Teatr i muzyka.

Teatr Wielki. Dzisiaj o 4-ej popoł. dla zakładów naukowych „Straszny Dwór” Wieczorem „Verbium Nobile” i „Pajace”.

W niedzielę o 3-ej popoł. balet Rogowskiego „Bajka”

Wieczorem poraz pierwszy w bieżącym sezonie „Violetta”.

Teatr Narodowy. Dzisiaj „Don Juan” — Zorilli. W próbach „Uciekla mi przepióreczka...” Żeromskiego.

W niedzielę popoł. przedstawienie popularne po cenach znizowanych „Skapca” Moliera

Teatr im. W. Bogusławskiego. Szekspirowska „Opowieść Zimowa” zostaje na afiszu do niedzieli włącznie, a to z powodu przesunięcia premiery „Skalmierzanek” na wtorek dnia 2 grudnia. Chcąc przystąpić wieczorne widowiska niedzielne członkom związków i organizacji społecznych, kierownictwo teatru Bogusławskiego ogłasza, że od

najbliższej niedzieli bilety ulgowe ważne są również na niedzielne wieczorne przedstawienia.

W niedzielę o godz. 3 i pół po pol. „Podróż po Warszawie”.

Teatr Letni. Codziennie „Zmartwienia p. Hamelbeina”.

Teatr Polski. Wobec powodzenia, jakim cieszy się „Król Henryk IV” — premiera „Świętej Joanny” Shawa została odłożona do środy przyszłego tygodnia. Do dnia premiery codziennie po cenach znizowanych „Król Henryk IV”.

W niedzielę o 3-ej pop. po cenach znizowanych „Cyrano de Bergerac”

Teatr Mały. Dzisiaj „Świt, dzień i noc”. W niedzielę wieczorem, poniedziałek i wtorek przyszłego tygodnia „Śmierć kochanków”.

W niedzielę o 4-ej „Szofer Archibald”.

Teatr Nowości. Codziennie „Hrabina Marica”.

Teatr im. Fredry. Codziennie „Głośna sprawa” W niedzielę o godz 12 w pol. nadzwyczaj zabawna bajka Benedykta Hertzta p. t. „Zakłete trzewiczki, czyli „k szewc uszczęśliwił królową”. Autor sam odtworza tu komiczną postać króla Kolka. Ceny miejsc nader przystępne: od 1 do 3 zł. Na premierze dziatwa bawiła się wybornie.

Teatr Praski. Dzisiaj premiera oryginalnego historycznego dramatu pióra Bronisława Bakala p. t. „Rzeź Pragi”.

Kasa zamawiań czynna codziennie od godz. 11-ej do 4-ej p.p. bez dopłaty. W niedzielę o godz. 12 m 30 dla szkół i uczącej się młodzieży „Ogniem i Mieczem” po cenach znizowanych. O godz. 4-ej „Wesoła praczka” po cenach znizowanych. O godz 8-ej wiecz. „Rzeź Pragi”

Teatr Popularny. Dzisiaj premiera krotkowieli Brandona p. t. „Ciotka z Brazylii skąd małpy pochodzą”

Teatr Qui Pro Quo daje codziennie doskonały program składany z rewją „Precz z Grauskim” na czele.

Teatr Stańczyk odnowiony otwiera dzisiaj podwoje programem egzotycznym: „Samum” Strindberga, „U wrót chińskiego raj” M. Agniwcewa oraz „Wachlarz” Asta i Henry’ego, w oryginalnej inscenizacji reżysera H. Szaro

Z Filharmonji. W niedzielę odbędzie się poranek Czajkowskiego Program wypelni orkiestra filharmoniczna pod dyrek. p. Ozimińskiego, oraz p.p. Dworakowski (skrzypce) i Jerzy Czapliski (śpiew) W programie między innymi piąta symfonia.

Na niedzielnym popołudniowym koncercie symfonicznym pod dyrekcją G. Fitelberga wykonana będzie symfonia „Fantastyczna” Berlioz’a. Solistą będzie wiolonczelista Jan Gerardy. We wtorek odbędzie się wieczór muzyki kameralnej.

Recital p. Flory Günzburg-Czarnockiej. Dn 29 b. m. w sali Konserwatorium odbędzie się recital pianistki p. Flory Günzburg-Czarnockiej, któ-

ra po powrocie z Ameryki po raz pierwszy wystąpi w Warszawie

Z TEATRÓW ŚWIETLNYCH. ROCOCO — Śmierć za życie.

Film ten, jak na film polski, jest zupełnie niezły (oczywiście przy zastosowaniu łagodniejszych wymagań).

Możnaby zarzucić, że treść zawiera zbyt dużą ilość sztuczności, że akcja bardzo słabo przypomina życie, ale zato sama myśl przewodnia obrazu jest tak ładna, że ratuje to sytuację.

Podczas napadu jakiejś „sowbandyckiej” bandy na dwór syn karczmarza, żydek ratuje życie staremu księciu i jego synowi (wywdzięczając się, że młody książę uczy go czytać po polsku) W walce z bandytami ojciec Efraima — ginie uduszony, matka dostaje obłąkania. Stary książę rychło umiera, a młody zawiera dozągonną przyjaźń z młodym żydkiem. Przyjaźń trwa lata. Efraim zdobywa stanowisko w świecie, zostaje słynnym dramaturgiem — ale jednocześnie zakochuje się w lekkomyślnej i złej kobiecie. Tu następuje konflikt pomiędzy przyjaźnią — konflikt zakończony zgodą, bo Jerzy przybywa pielęgnować w chorobie Efraima. Efraim zostaje uleczony, Jerzy żarzą się tyfusiem od niego i umiera. Efraim odrzaca miłość dziewczyny, która go ubóstwia i „podarowane” życie (Jerzy w myśl obrządku Mojżeszowego podczas choroby Efraima ofiarował Bogu swoje życie za życie przyjaciela) idzie poświęcić się krzewieniu idei równości wszystkich ludzi wobec Boga i śmierci.

Akcja toczy się gładko (oprócz pierwszego aktu) to też widz z zupełnym zainteresowaniem śledzi jej przebieg, tembardziej, że postać Efraima została odtworzona z ogromnym wdziękiem i młodzieńczą szczerością

Wogóle wszyscy artyści zagraли niezle. W epizodzie wybory był p. Skonieczny.

Strona zewnętrzna przedstawia się dość miernie. Sceny „wnętrza” są ciemne i zamglone. Niektóre zdjęcia dworu są niezłe

Program uroczajka bieżący Pathé Gaumont i ciekawy przegląd mód zorganizowany pod redakcją „Pani”

Sport.

K. S. „WARSZAWIANKA” I — R. K. S. „SKRA”

W niedzielę, dnia 30 XI 24 r. odbędzie się na boisku „SKRY” zawody piłki nożnej pomiędzy powyższymi drużynami.

Warszawianka wystawia przeciw drużynie robotniczej swój najlepszy skład, grać więc będą Domański, Suchorzewski, Loth III, Sankowski, Luxenburg I, Szenajch, Zwier I, Jung, Zwier II, Maśto, Redlich.

Początek tego ciekawego meczu o godz. 12.15

Na temże boisku o godz. 10.30 odbędzie się zawody finałowe kl B W. T C. — ORKAN. Bilety wykupione na mecz pierwszy ważne są na drugi. Dojazd tramwajem Nr. 19.

Gdyś polak, to polskości strzeż u swego znicza
Pijąc wódkę — pij tylko wódki Kasprowiczal

Odnaczone na Zachodzie Europy 73 nagrodami i medall złotemi:

Niezrównane wódki czyste i wytrawne — Doskonałe wódki słodkie, gorzkawe i gorzkie — Bezkonkurencyjne nalewki owocowe — Prawdziwe starki i sliwowice — wyborne likiery i koniaki, wyrobu znanych powszechnie zakładów

B. KASPROWICZA w Gnieźnie

stałe posłada w handlu każdy kupiec dbały o względy i zadowolenie klientell. — Poza niezrównanemi zaletami, wyroby Kasprowicza mają przeciw jedną wadę, — oto po wypiciu pierwszego kieliszka, nikt nie jest w stanie oprzeć się pokusie wypicia drugiego

Jeneralny Reprezentant B. Stępiński, Warszawa, Szopna 16
Telefon 319-08

Na raty i za gotówkę

na najdogodniejszych warunkach ubiory męskie, damskie i dziecięce Koldry watawe, chustki, kólnierze futrzane i materiały bielizniane oraz wielki wybór **pałt pluszowych** w pracowni

M. Szmedra
Leszno 27 m. 25. Telefon 403-88
vis a vis bramy II piętro).

Nadzwyczajna Okazja!!!

Darmo prawie polecamy:

Bluzki wełniane	Zł. 4.—	Koszulki ciepłe	Zł. 4.50
Spódnice	„ 4.—	Kalesony	„ 4.50
Suknie	„ 6.50	Koszula m. zef.	„ 4.50
zempy	„ 5.—	Koldry	„ 5.—
Swetry	„ 6.—	Prześc oradła	„ 4 0
Chustki ciepłe	„ 6.—	Ręczniki	„ 1.50
Koszule strojne	„ 3.50	Surówka metr.	„ 1.10
Majtki	„ 3.50	Madapolam	„ 1.30

B-cia Zander, Marszałkowska 88

Dr. med. KATZ Ziemia II do 1. 4-7. wener. skór., niemoc płc.

OBROZENA UROBN

Al Obrączki ślubne daje na raty. Zegarmistrz Gutmacher, Smocza 21, mieszkania 23.

Gramofony instrumenty muzyczne w wielkim wyborze oraz płyty najnowszych nagrań poleca po cenach najniższych Feigenbaum, Bielańska 1.

Krawcy do roboty oficerskiej poszukiwani. Marszałkowska 91 m. 25

KOTLARZE miedziane i żelazne natchmiast potrzebni, zgłaszaj się do kierownika fabryki Tergowa 82.

MASZYNY do szycia „Kasprzewskiego”. Hurtowo — Detalicznie — Raty. Warszawa, Marszałkowska 153. Zamawiać można listownie.

NA RATY

w wielkim wyborze na sezon zimowy

Okrycia damskie, Ubiory męskie, Pałta pluszowe, Garnitury, „ zamszowe, Jesionki, „ sukienne, Pałta zimowe

oraz koldry watawe, chustki wełniane, kapy, firanki, bielizna pościelowa i t. p.

poleca firma „KREDYTPOL” ul. Wspólna Nr. 3-a, Telefon N. 287-81
UWAGA! PP. Urzędnikom wydajemy za okazaniem legitym. cjl

FOTOGRAFUJĄCIE SIĘ u „Leonara” 21 Nowy Świat 21 6 fotogr. rel. od zł. 1.50 12 „ „ „ 2.00 Portrety wykwalifikowanie

Na raty

ubiory męskie, damskie gotowe i na zamówienia oraz manufaktura w wielkim wyborze.

L. SOBOL i S-ka
Leszno 73, tel. 223 42.

Na gitarze, mandolinie, balale, lajce, skrzypcach, lekcje gry zasadniczej dla poważnie traktujących. Niecała 10-13.

Obuwie damskie, męskie i dla chłopców własnego wyrobu Ceny przystępne. Senator-ska № 22 m. 21, front III piętro.

Płyty zgrane połamane kupuje lub zamieniam na nowe. Płać najwyższą cenę. Przyjmuję się również do reparacji wszelkie Instrumenty muzyczne. Feigenbaum Bielańska 1

MASZYNY do szycia najnowszych systemów poleca: Technostat, Warszawa, pl. Grzybowski 10, w podwórzu na lewo tel. 130 67

„Polska Składnica Obuwia”

B. KLIMONTOWICZ
Bracka 17. Tel. 210 - 15

Poleca w wielkim wyborze:

Obuwie męskie, damskie, dziecięce, ranne pantofle, boty

Wykonanie solidne
Ceny najprzystępniejsze

Poszukuję pokoju z kuchnią na Powiślu.

Warunki do umowy
Oferty pod „P o k ó j” składać do administracji „Robotnika”.

O-rzy med. Hirschorn i Kurzman Chor. wener. plicowe (niemoc) skóry. Analizy krwi (syfilis), mocz. 12-6 Panie 1-2 Sienna 1 róg Marszałkowskiej.

MEBLE

używane w wielkim wyborze polecamy tanio, życzącym ratami.

SOLNA 18 m. 4.

Zęby sztuczne

plomb, reparacje na poczekaniu 5 zł. usuwanie zębów bez bólu 3 zł. korony złote 880 próby 12 zł.

Złotnicki Leszno 7 tel. 53-08.
Uwaga. Cierpiącym na żółdek specjalne szczeczki trawienne.

ANALIZY

na syfilis trypor lin. Chmielna 54 wprost Dworca O-rzy med. LIPSCY

NAJTANIEJ

ostrzy nożyki do golenia systemem amerykańskim Szlifiernia Stanisław Lubelski Rymarska 20
Optyk Akat, Jerozolimskie 33

30 X 40 cm. PORTRET

z fotografii kredkowy złotych 10 pastel 15, olejny 20. Artystycznie wykonywa Irena Piątek, Sienna 18.

Dr. M. Altfeld Ziemia 12-2. Choroby wener., skóry, plicowe niemoc od 9 12 r. i od 4-7 w.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne.